



Witamy 50 rocznicę Rewolucji Październikowej

Nowe wielomilionowe zobowiązania produkcyjne i czyny społeczne załogi HiL

HUTNICZY KOMBINATU noszącego imię WŁODZI-MIERZA ILJICZA LENINA byli pierwszymi załoga w kraju, która na cześć 50 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej podjęła cenne, wielomilionowe zobowiązania produkcyjne oraz czyny społeczne. A że załoga huty słowa zawsze dotrzymuje, czyn produkcyjny, którym pragnie uczcić 50-lecie Wielkiej Października wykonany został już w całości bądź jest bardzo poważnie zaawansowany. Oto krótki przegląd sytuacji w tej dziedzinie według stanu na koniec września br.

W pełni, a nawet z dużą nadwyżką wykonały już swe zobowiązania załogi: Aglomerowni, Wielkich Pieców, Wydziału Chemicznego ZK, Walcowni Gorącej Blach, Wydziału Rur Zgrzewanych i Oddz. Granulacji — Wydz. Przerobu Żuźla HiL. Aglomerownicy postanowili dać dodatkowo w br. 50 tys. ton spieku. Dali już 83,9 tys. ton, wykonując swe postanowienie w 107,3 proc. Załoga Wielkich Pieców zobowiązała się wyprodukować ponad plan br. 30 tys. ton surówki. Wyprodukowała już 31,1 tys. ton surówki, uzyskując 103,7 proc. realizacji zobowiązania.

Załoga Wydz. Chemicznego ZK postanowiła dostarczyć dodatkowo w br. 3,3 tony różnorodnych wyrobów. Zobowiązanie to znacznie przekroczyła dając jedną tonę wyrobów więcej (4,3 ton). Tym samym jej zobowiązanie wykonane zostało w 130,3 proc. Świetnie spisała

się załoga Walcowni Gorącej Blach, która zobowiązanie przekroczenia planu br. o 25 tys. ton blachy wykonała w 102,7 proc. Dostarczyła ona dodatkowo 25,7 tys. ton blachy i na tym osiągnięciu bynajmniej nie zamierza poprzestać. Załoga Wydziału Rur Zgrzewanych, pracująca niezwykle równomiernie zobowiązała się dać dodatkowo 5 tys. ton rur. Dała już 6,2 tys. ton, realizując swe postanowienie w 104,9 proc. I ostatni wydział, który jest już na mecie — Wydział Przerobu Żuźla obiecał dać dodatkowo w br. 25 tys. ton żuźla granulowanego, dał zaś — 34,4 tys. ton. Zobowiązanie wykonane zostało w 137,7 proc.

Wiele załóg huty jest już bardzo blisko pełnej realizacji swych zobowiązań produkcyjnych. W 90,7 proc. wykonała zobowiązanie załoga Stalowni Konwertorowo-Tlenowej. Dała

ona już dodatkowo 454 tys. ton stali. Zobowiązanie jej opiewa na 50 tys. ton stali. W 87,3 proc. wykonała zobowiązania produkcyjne załoga ZMO. Postanowiła ona dać dodatkowo 1,5 tys. ton wyrobów ogniowalnych, dała już 1,3 tys. ton. Bardzo dobrze i konsekwentnie realizuje swe zobowiązania załoga Walcowni Wstępnych. Postanowiła przekroczyć plan br. o 70 tys. ton kąsisk, dała już dodatkowo 64,4 tys. ton. Zaawansowanie realizacji — 92 proc. Bardzo dobrze postępuje też wykonanie zobowiązania załogi Walcowni Drobnych Profilii. Na 7 tys. ton zadeklarowanych profili dostarczyła ona już dodatkowo 5,7 tys., wykonując zobowiązanie w 81,6 proc.

Można zapytać jak to jest, że trudne i napięte plany huty, co do których były nawet obiekcje na początku roku, czy w ogóle uda się je wykonać, są tak pomyślnie realizowane. Jak udaje się załodze HiL wykonywać i przekraczać tak poważne zobowiązania? Czyżby wchodziły w grę rezerwy, nie wykorzystane możliwości? Trzeba z naciskiem podkreślić, że plany huty nie są lekkie, a powiększone o zobowiązania stanowią dla załogi HiL bardzo po-

ważny egzamin sprawności oraz ofiarności. Wykonywanie ich wiąże się z postępowym technicznym i racjonalizacją — maksymalnie wykorzystywanymi, ze wzrostem kwalifikacji załogi, z coraz lepszą rytmicznością pracy. Z sercem i ambicją przodowania, z patriotyzmem załogi.

Najlepszym wyrazem takiej właśnie postawy hutników jest ich nowy, dodatkowy

(Dokończenie na str. 2)

Dobrze wystartowali w IV kwartale

Predstawiamy dziś grupę przodujących pracowników Warsztatu Konstrukcji Stalowych HiL rytmicznie wykonujących zadania produkcyjne, dbających o wysoką jakość wyrobów WKS. Ale nie tylko to, wyróżniają się oni również podejmowaniem i pełnym wykonywaniem zobowiązań o charakterze produkcyjnym, oszczędnościowym, czynów społecznych. Krótko mówiąc: jeden z najstarszych wydziałów huty podtrzymuje piękne tradycje, należy do jednostek Piłnu Głównego Mechanika HiL, które zawsze są w czołówce i na których zawsze można polegać. Oto przodujący pracownicy WKS, ludzie dobrej i solidnej roboty: JAN KOZŁOWSKI i MIECZYSLAW PRAŁAT — traserzy (tow. Prałat jest jednocześnie I sekretarzem OOP w wydziale), STANISŁAW JASIOŁEK — brygadziście ślusarzy, ZBIGNIEW HARABASZ — ślusarz konstrukcyjny, BOLESŁAW KOCZAJA — brygadziście ślusarzy, RYSZARD SZELIGA — składowca, przewodniczący koła ZMS, JERZY KOŚCIELNIAK — spawacz, LEOPOLD CZEREDA — ślusarz, JÓZEF BARAŃSKI — brygadziście ślusarzy, JAN ROSIEK — brygadziście spawaczy.

Foto: B. Luckoś

PISMO ODZNACZONE ZŁOTĄ ODZNAKĄ M. KRAKOWA



Nr 41 (566)

Kraków, 14 X. — 20 X. 1967 r. — Cena 50 gr

DZIŚ

W NUMERZE:

- Kwartal BHP — str. 3.
- Zakład pracy środowiskiem wychowawczym — str. 4.
- Zapiski z podróży do Włoch — str. 5.
- Spotkanie z MO — str. 6.

Podziękowanie

Wszystkim organizacjom, instytucjom, zakładom pracy, żołnierzom Ludowego Wojska Polskiego, młodzieży oraz osobom prywatnym, które na moje ręce złożyły — z okazji XXIII rocznicy powołania Milicji Obywatelskiej i Służby Bezpieczeństwa — życzenia dla milicji nowohuckiej, składam tą drogą serdeczne podziękowanie.

Komendant
Milicji Obywatelskiej
Dzielnicy
Kraków — Nowa Huta
mjr mgr Z. KRASOŃ

WYCIECZKA NA 102

7 bm. kierownictwo polityczno-społeczno-gospodarcze zorganizowało wycieczkę dla załogi Walcowni Żelaznej Blach. Pracownicy wraz z rodzinami złożyli kwiaty na grobie żołnierzy radzieckich w Krakowie, następnie udali się autobusami do Tenczyńska. Po przyjeździe do Tenczyńska spotykamy się z I sekretarzem OOP P-62, tow. Czechem — przy zapalonym ognisku. Wszyscy uczestnicy wycieczki zebrał się wokół ogniska. Tu sekretarz propagandy Komitetu Zakładowego, tow. Kwartnik w kilku zdaniach nawiązał do zbliżającej się 50 rocznicy Rewolucji Październikowej, do osiągnięć Związku Radzieckiego i Polski na przestrzeni 50 lat.

Na spotkaniu pracownik Ocy-nowni Elektrolicznej, tow. Zych recytował wiersze o tematyce rewolucyjnej, za które zebrał duże brawa. Po części oficjalnej, jeżeli tak, to można nazwać, pracownicy wraz z rodzinami byli częstowani pieczonymi ziemniakami i smażoną kielbasą.

Organizatorzy przyjechali z własnym zespołem muzycznym, który przyskrzywał im do tańca. Impreza była bardzo dobrze zorganizowana. W ciągu kilku godzin pracownicy rozerwali się, wypoczęli na świeżym powietrzu i zadowoleni wrócili do Nowej Huty. Wycieczki tego typu dla pracowników Huty im. Lenina winny być organizowane również przez pozostałe wydziały. (KR)



Przewodniczący RZK Jan Stefanik pobiera ziemię do pamiątkowej urny z terenu Huty im. Lenina — symbolu przyjaźni polsko-radzieckiej. Obok delegacja, która wyjechała pod Lenina.

Trwają obchody Wielkiego Października

WHucie im. Lenina trwają obchody 50-tej rocznicy Rewolucji Październikowej. W tych dniach odbywa się, zaczęty 9 bm. Rajd Szlakami Braterstwa Broni, o którym piszemy obok. Wydziały i zakłady hutnicze zgłaszają swój udział w konkursie gazetek ściennej, ogłoszonym przez TPPR. W całej pełni znajdują się przygotowania do ćwierćfinałów zgaduj-zgaduli „Co wiesz o Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej?”

Rozstrzygnięty został ostatnio konkurs gazetek LOK i z okazji Dnia Wojska Polskiego, włączony w ramy obchodów rocznicowych. I miejsce we współzawodnictwie konkursowym zajęła Stalownia Konwertorowa, II — wydział W-28 i III — ZMO (O-4).

W tym tygodniu przygotowały się też ekipy łączności huty do wyjazdów w powiat proszowicki z odczytami okolicznościowymi. Łącznie wyjedzie 13 ekip do 28 wsi proszowickich. Na te tereny wybierają się również LOK huty, który zobowiązał się zorganizować tam 5 terenowych oddziałów samoobrony. W przyszłym tygodniu zostanie uruchomiona w hucie radiostacja krótkofalowa LOK, która nadawać będzie pozdrowienia z okazji obchodów 50 rocznicy Rewolucji Październikowej.

8 bm. rozpoczął się Rajd Szlakami Braterstwa Broni „Lenino-Berlin”, organizowany w ramach obchodów 50 rocznicy Rewolucji Październikowej i Dnia Wojska Polskiego przez Radę Zakładową Kombinat i Zarząd Zakładowy ZBoWiD HiL przy współudziale Zarządu Fabry-

Rajd Lenino — Berlin rozpoczęty

cznego TPPR i Oddziału PTK HiL — pod patronatem ministra Janusza Wiczorka — szefa Urzędu Rady Ministrów, przewodniczącego Rady Ochrony Pomników Walki i Męczeństwa.

Pierwsza trasa Rajdu prowadziła z Nowej Huty przez Dubie koło Krzeszowic, Chrzanów, do Oświęcimia. W miejscowości Dubie pod pom-

nikiem partyzantów polskich i radzieckich, poległych w walce z okupantem hitlerowskim odbyła się uroczystość. Zapalenie znicza, wykonanego w czynie społecznym przez naszych hutników, na którym wryto napis: „Żołnierzom radzieckim” i „Bohaterom 1917-1967” — przypadło w udziale

Roman Brągiel — przewodniczącym Zarządu Fabrycznego ZMS

Wubiegłym tygodniu odbyła się VII konferencja sprawozdawczo-wyborcza Zarządu Fabrycznego Związku Młodzieży Socjalistycznej Huty im. Lenina. W konferencji udział wzięli m. in. członek egzekutywy KW, I sekretarz KF PZPR tow. T. Wachowski, sekretarz KD PZPR tow. J. Broniek, przewodniczący ZW ZMS w Krakowie tow. F. Adamczyk, kierownik wydziału sportu i turystyki ZG ZMS tow. A. Gonera, przewodniczący Prezydium DRN tow. S. Cichocki przewodniczący Rady Kombinat i tow. J. Stefanik i inni przedstawiciele władz miasta, dzielnicy i kombinatu.

Konferencja sprawozdawczo-wyborcza ZMS HiL była bez wątpienia ważnym wydarzeniem w życiu organizacji. O jej osiągnięciach i sukcesach pisaliśmy w ostatnim czasie dość dużo. Zresztą pozytywna ocena tej pracy znalazła odbicie także na konferencji.

Dyskusja koncentrowała się wokół generalnych proble-

mów pracy ZMS-owskiej w zakładzie pracy. Zasadniczym tematem powtarzającym się w głosach wielu dyskutantów była sprawa działalności wychowawczej. Zwracano przy tym uwagę na jej różne aspekty. Podkreślano potrzebę uwzględniania jej w całokształcie pracy ZMS, nie zważając do szkolenia i zebrań.

(Dalszy ciąg na str. 3)

Armia Wolności



12 października, tradycyjnie jak co roku, obchodzony był w całym kraju Dzień Wojska Polskiego. Minęły 24 lata od pamiętnego chrytu bojowego pod Lenina.

Dziś, w przededniu 50 rocznicy Wielkiej Socjalistycznej Rewolucji Październikowej nie sposób mówić o Ludowym Wojsku Polskim bez wzięcia jego tradycji i siły bojowej z sojusznicą i tak nam bliską Armią Radziecką. Ta wielka rocznica jest również i naszym świętem, zawsze bowiem musimy pamiętać o tym, że istnieje nasze zawdzięczamy wypadkom roku 1917, zwycięstwu Rewolucji Październikowej, zwycięstwu idei Lenina.

ODRODZONE WOJSKO POLSKIE, gwarantujące nam jak nigdy w przeszłości bezpieczeństwo naszych granic, stoi dziś na straży pokoju nie samo. Przy nas jest potężna, najnowocześniejsza w świecie Armia Radziecka i sojusznice armie Układu Warszawskiego. I czy politykom w NRF podoba się czy nie, nienaruszalność naszych granic zachodnich jest dzisiaj rzeczywistością. Dzisiejsza polityka naszego kraju, nasza obronność opiera się właśnie na realnych podstawach, na rzetelnej ocenie rzeczywistości. Dlatego właśnie z taką dumą i nadzieją spoglądamy na ludzi w mundurach, którzy wszędzie — na lądzie, w powietrzu i na morzu strzegą naszej niepodległości.



Wicepremier, przewodniczący Komitetu Nauki i Techniki Eugeniusz Szyr z wicedyrektorem ministra Mariana Olewińskiego, dyrektora PPB HiL Ryszarda Geyera i kierownika budowy Edwarda Barszcza Walcowni Slabing.

FOTO J. BROZEK

Wicepremier Eugeniusz Szyr gościem budowniczych HiL

W środę przybył do HiL członek Biura Politycznego KC PZPR, wicepremier **EUGENIUSZ SZYR**. Towarzyszyli mu: I sekretarz KW PZPR tow. **CZESŁAW DOMAGAŁA**, minister budownictwa i przemysłu materiałów budowlanych tow. **MARIAN OLEWIŃSKI**, wicemi-

nister przemysłu ciężkiego tow. **JAN KUCZMA**, sekretarz KW tow. **JERZY PEKAŁA** oraz przew. Prezydium RN m. Krakowa tow. **ZBIGNIEW SKOLICKI**. Pobyt w hucie rozpoczął od zwiedzenia największego i jednocześnie najważniejszego w tej chwili placu budowy, mianowicie Walcowni Slabing. Gości oprowadzali po terenie tej inwestycji dyrektor techniczny PPB HiL tow. **RYSZARD GEYER**, dyrektor produkcji tow. **TADEUSZ ZEREBECKI** i dyrektor techniczny HiL tow. **BOLESŁAW GRASZEWSKI**. Zwiedzono następnie Stalownię Konwertorowo-Tlenową huty oraz zakład prefabrykacji Elektromontażu. Na spotkaniu z aktywem

polityczno-gospodarczym PPB HiL i przedsiębiorstw podwykonawczych oraz krakowskiego Biprostatu omówiono zagadnienia związane z rozbudową huty kładąc szczególny nacisk na postępowanie techniczne, organizację robót, nowoczesne metody kierowania budową, ruch maszyn i urządzeń. Towarzysz wicepremier Szyr skupił natomiast uwagę w swym wystąpieniu na zagadnieniu systemu zobowiązań między inwestorem i wykonawcą, na konieczności dotrzymania ustalonych cykli inwestycyjnych, na jakości robót. Oceniając wysoko dorobek budowniczych Huty im. Lenina mowa wskazała, że ich bogate doświadczenia i osiągnięcia a także współpraca z inwestorem, stanowiącym przykładem dla wszystkich przedsiębiorstw budowlanych w kraju.

Podczas spotkania z aktywem PPB HiL i przedsiębiorstw podwykonawczych wicepremier Eugeniusz Szyr udekorowany został Odznaką Budowniczego Huty im. Lenina. (jd)

W czwartek w sali teatralnej huty odbyła się uroczysta inauguracja nowego roku szkolenia partyjnego. Udział w niej wzięli: sekretarz KF tow. **JÓZEF**

Nowe zobowiązania

(Dokończenie ze str. 1)

czyn produkcyjny zgłoszony niemalże u progu obchodów 50 rocznicy Rewolucji Październikowej. Czyn godny Leninowców. Na uroczystym zebraniu aktywno politycznego i gospodarczego huty w dniu 12 bm. postanowiono, niezależnie od wykonanych już zobowiązań produkcyjnych, dostarczyć jeszcze dodatkowo w br.: 2 tys. ton profili drobnych, 25 tys. ton walcówki, 5 tys. ton stali konwertorowej, 7 tys. ton blachy gorąco walcowanej, 500 ton benzolu surowego, wykonać 7 ton części zamiennych we własnym warsztacie ZMO, dostarczyć 750 ton rur stalowych i 100 ton profili zimnociętych. Załoga Wydziału Przerobu Żużla zobowiązała się jeszcze zebrać złom stalowy, a załoga Oddziału Remontowego HPR — skrócić remont ciągów walcowniczych o 10 godzin oraz remont pieca martenowskiego nr 1 o 6 godzin (co da dodatkową produkcję ok. 200 ton stali). Ponadto — wyremontować dodatkowo 2 komory pieców węglanych Walcowni Zgniatacz i skrócić remont pieców przepychowych w Walcowni Drobnej o 2 godziny.

Na tym jeszcze nie koniec. Załoga Pionu Gł. Energetyka HiL zobowiązała się zaoszczędzić 780 tys. m sześć. gazu ziemnego, zebrać 600 kg złomu metali kolorowych i wyprodukować dodatkowo 30 ton CO₂.

Oprócz tego załoga HiL podjęła wiele nowych, dodatkowych zobowiązań o charakterze ekonomiczno-oszczędnościowym, poprawy jakości produkcji, oszczędności materiałów wsadowych i pomocniczych, oszczędności energii elektrycznej, gazu i paliw, wprowadzenia usprawnień organizacyjnych - technicznych. Liczne i bardzo cenne są również zobowiązania o charakterze czynów społecznych. (jd)

PODZIĘKOWANIE

Za pomoc w ciężkich chwilach po śmierci mego męża

Władysława Straszaka

i udział w Jego pogrzebie — podziękowanie Komitetowi Zakładowemu PZPR, Radzie Zakładowej Stalowni Martenowskiej, Kolegom i Współpracownikom Zmarłego składa

Zona

Z egzekutywy KF

• Akademia październikowa — 30 bm. • Sprawy Walcowni Slabing

Na posiedzeniu 11 października br., któremu przewodniczył sekretarz organizacyjny, KF, tow. **M. Najduchowski**, egzekutywa KF zatwierdziła wnioski zabezpieczające terminowe przekazanie do eksploatacji Walcowni Slabing oraz przygotowanie zespołu do eksploatacji. Wnioski zostały opracowane przez specjalnie w tym celu powołany zespół — w oparciu o materiały z obrad egzekutywy na ten temat we wrześniu br. Zobowiązują one m. in. dyrektora inwestycji, dyrektora pracy oraz kierownika Walcowni Slabing do podjęcia konkretnych przedsięwzięć, zmierzających do:

- zlikwidowania dotychczasowych opóźnień przy budowie, montażu i dostawie urządzeń oraz konstrukcji,
- przygotowania pełnego uzbrojenia pól renowacyjnych oraz dostawy części zapasowych i zamiennych,
- przyspieszenia prac przy kompletowaniu załogi oraz jej szkoleniu, szczególnie na praktykach zagranicznych.

Równocześnie z działaniem administracyjnym wnioski egzekutywy zobowiązują sekretariat KF do przeprowadzenia rozmów z sekretariatem KZ przy PPB HiL dla umożliwienia likwidacji powolnych opóźnień przy budowie budynku socjalnego Walcowni

Slabing. Kierownictwa oddolnych organizacji społeczno-politycznych huty winny rozpocząć prace przygotowawcze związane z powołaniem do życia w nowym wydziale podstawowej organizacji partyjnej, rady zakładowej, zarządu wydziałowego ZMS i wydziałowej rady robotniczej.

Następnie egzekutywa KF ustaliła na dzień 30 października, godzina 14.30 termin uroczystej akademii w związku z 50 rocznicą Wielkiej Rewolucji Październikowej — w hali widowiskowo-sportowej huty. W części artystycznej przewidywany jest występ jednego z wybitnych radzieckich zespołów pieśni i tańca. W związku z tym dekoracja huty obejmować będzie okres od 29.10 do 8.11. br.

Z kolei egzekutywa zatwierdziła szczegółowy harmonogram uroczystych zebrań organizacji partyjnych — dla wręczenia nowych legitymacji partyjnych. Zebrania te odbędą się w okresie od początku listopada do połowy grudnia i uczestniczyć będą w nich członkowie egzekutywy KF. W programie przewiduje się referat na temat postawy ideowej członków partii i znaczenia legitymacji partyjnej. (jd)

Inauguracja roku szkolenia partyjnego

NOWOTNY, sekretarz Rady Zakładowej HiL tow. **ALFRED MIODOWICZ**, dyr. pracy tow. **JULIAN OLSZOWSKI**. Liczne przybyli wykładowcy szkolenia partyjnego.

Po przemówieniu okolicznościowym sekretarza KF tow. **J. Nowotny** i złożeniu przez niego życzeń, aby przebieg tegorocznego szkolenia

oraz jego efekty były jak najlepsze, inauguracyjny wykład wygłosił pracownik naukowy WSP w Krakowie mgr **JERZY ZAWISTOWSKI**. Temat wykładu: *metodologia przygotowania i prowadzenia zajęć szkolenia partyjnego*. Uroczystość zakończyło wyświetlenie kilku interesujących filmów. (jd)

Uroczyste wręczenie legitymacji



Na zdjęciach: legitymację Jadwidze Kowalczyk wręcza przedstawiciel ZF ZMS w HiL Józef Gardzicki oraz — nowe członkinie Związku Młodzieży Socjalistycznej. Tekst i foto: J. BROZEK



Z okazji 50 rocznicy Rewolucji Październikowej w Klubie NOT w Nowej Hucie odbyła się uroczysta wieczornica. Referat okolicznościowy wygłosił tow. **Marian Czyżński**, a następnie wręczono 28 członkom koła ZMS — przeważnie dziewczętom — legitymacje członkowskie. W części artystycznej wystąpił aktor Teatru Rozmaitości **Aleksander Polek**, który recytował wiersze Majakowskiego. Organizatorami uroczystości, w której udział wzięli m. in. przedstawiciele KF PZPR, KZ pionu DA i organizacji partyjnej, dyr. **Jan Kania** i kierownik OZR **Józef Krzysztofek** — byli OOP PZPR przy OZR oraz koło ZMS.

Na zakończenie wieczornicy odbyła się wesoła zabawa taneczna przy akordeonie.

Po sesji DRN

• Usprawnienie administracji • Wybory ławników

W bardzo efektownej, nowoczesnej i estetycznie urządzonej sali konferencyjnej na 5 piętrze gmachu Prezydium DRN toczyły się obrady ostatniej sesji. Usprawnienie administracji i obsługi ludności przez organa administracji państwowej i przedsiębiorstwa podległe DRN — to główny temat obrad. Jak wynika z referatu, Prezydium DRN podjęło szereg prac w zakresie usprawnienia administracji oraz realizacji uchwały VII Plenum KC PZPR.

M. in. powołano Komisję Usprawnień Administracji, która już może wykazać się osiągnięciami. Jest ona inicjatorem i koordynatorem poczynań Rady w dziedzinie usprawnień. Wiele uwagi poświęcono zagadnieniu coraz to lepszej pracy wydziałów Prezydium. Chodzi tu głównie o sprawne i szybkie załatwienie spraw mieszkańców Nowej Huty. Osiągnięto już dużą poprawę, ale w całości nie rozwiązano tego zagadnienia.

Szczególny nacisk kładzie się na przestrzeganie godzin przyjmowania stron, ponadto, aby ułatwić pracę — zlikwidowano szereg załączników, wprowadzono nowe druki i ujednolicono formularze przy załatwianiu najbardziej typowych spraw.

Duże znaczenie dla przyspieszenia trybu załatwiania interesantów ma wprowadzo-

ny w Prezydium DRN sprawny obieg dokumentacji. Wprowadzono np. zasadę odrębnego wydawania zaświadczeń w sprawach mieszkaniowych, skrócono do 3 dni czas załatwiania formalności związanych z udzielaniem zezwoleń na zameldowanie.

Na poprawę działalności administracyjnej Prezydium i jego wydziałów duży wpływ ma bezpośredni kontakt organów władzy i administracji państwowej, głównie radnych, z mieszkańcami Nowej Huty i załogami nowohuckich przedsiębiorstw. Nie bez znaczenia są również spotkania członków Prezydium i kierowników wydziałów z komitetami osiedlowymi, organizacjami partyjnymi i społecznymi.

Usprawnienie pracy nastąpiło również w jednostkach podporządkowanych DRN, w placówkach służby zdrowia, DZBM-ie, przedsiębiorstwach handlowych i usługowych. Zmieniono się dużo na lepsze, jednak wiele jest niedociągnięć, które należałoby zlikwidować. (bj)

Tematem sesji była również ocena działalności Sądu Powiatowego dla dzielnic w latach 1965/67, sądu składającego się obecnie z 3 wydziałów: karnego, cywilnego i Sądu dla Nietletnich (ten ostatni od 1 kwietnia 1966). Przypomniano radnym, iż sędziowie poza normalną działalnością biorą udział w spotkaniach środowiskowych, organizowanych wspólnie z Prokuraturą Powiatową i KD MO. Biorą również czynny udział w organizowaniu Społecznych Komisji Pojedynczych w poszczególnych osiedlach Nowej Huty, jak również sądów społecznych w zakładach pracy. Działają one pod patronatem sądu.

Ocena pracy ławników w czasie ostatniej kadencji — to kolejne zagadnienie, poruszone na sesji. Na zakończenie obrad dokonano wyboru ławników na okres 1968/70. Podjęto także uchwały, zmierzające do dalszego usprawnienia i poprawy obsługi ludności. Informację na ten temat podamy w następnym numerze „Głosu”. (bj)

jak wykonujemy? PLAN

Tabela wykonania zadań produkcyjnych HiL do 11 bm. w % proc. planu	stal we wlewkach
ZMO — wyroby szamotowe	96
wyroby zasadowe	91
dolomit prażony	101
wspno palone	102
wyroby smolowo-dolomit, dolomit II	79
ZK — koks ogółem	97
koks wielkopieczowy	96
smoła	97
benzol	103
siarczan amonu	95
Aglomerownia nr 1	103
Aglomerownia nr 2	109
Wielkie Piece — surówka	93
Wydział Przerobu Żużla	
żużel granulowany	104
żużel pumekowy	104
żużel kawalkowy	115
Stalownia Martenowska	99
Stalownia Konwertorowa	104
Wydz. Walcownie Wstępne	
kęsiska prod. surowa	103
produkcja gotowa	88
kęsy produkcyjne surowa	93
produkcja gotowa	89
Walcownia Gorąca Blach	
produkcja surowa	101
produkcja gotowa	109
Walcownia Zimna Blach	
blacha czarna prod. sur.	93
produkcja gotowa	106
blacha ocynkowa prod. sur.	106
produkcja gotowa	95
blacha ocynowana ognioowo	90
produkcja gotowa	90
blacha ocynowana elektrol.	75
produkcja gotowa	60
tasma	131
Wydział Rur Zgrzewanych	
rury stalowe prod. surowa	108
produkcja gotowa	104
kształtowniki gładkie	113
Walcownia Drobna	
profile drobna prod. sur.	97
produkcja gotowa	95
walcówka prod. surowa	97
produkcja gotowa	104
Wydział Odlewni	
produkcja ogółem	100
stal elektryczna surowa	109
odlewy stalowe	100
odlewy żeliwne	100
Wydział W-3	
produkcja ogółem	74
wyroby kute ogółem	98
odkutek swobodnie kute	88
wyroby wks	100
Silownia — energia elektr.	99
Wydział Wlewnic	
wlewnice i płyty	199

NOWY NUMER CENTRALI HUTY

Z dniem 15 października zostaje wprowadzony nowy numer wywoławczy 446-60 centrali telefonicznej Huty im. Lenina. Dotychczasowe numery wywoławcze 401-00 i 401-20 — są nadal aktualne.

(Dalszy ciąg ze str. 1)

Szeroko na ten temat mówił m. in. tow. T. Wachowski, I sekretarz KF PZPR poświęcając swoje przemówienie głównym problemom społeczno-wychowawczym. Kształtowanie świadomego pracownika naszego kombinatu — zaangażowanego w życie gospodarczym i politycznym, umiejącego rozwiązywać i pokonywać trudności, współdziałać w kolektywie, współpracując z kolegami, jest to podstawowe zadanie jakie stoi przed organizacją.

Organizację i przyniosła sporo bardzo cennego materiału do przemyślenia i wiele wniosków do zastosowania w codziennej praktyce.

Z zagadnień organizacyjnych lecz również wiążących się z pracą wychowawczą po-

trzydziestkę z jednoczesnym brakiem ludzi aktywnych wśród dwudziestolatków, B. Ochaba — produkcyjne, P. Nadolnego — marazm i brak konsekwentnych wystąpień członków kół.

Samą dyskusję jak i poziom

jest nam obca, nie daje prócz rozjaśnienia i zamieszania. Tow. Genera zwrócił jeszcze uwagę na częsty brak szczerości w jawnych wypowiedziach członków organizacji.

W WYNIKU TAJNEGO GŁOSOWANIA WYBRANO NA CZŁONKÓW ZARZĄDU FABRYCZNEGO ZMS 35 TOW. WARZYSZY. NOWY ZARZĄD UKONSTYTUOWAŁ SIĘ W NASTĘPUJĄCYM SKŁADZIE: PRZEWODNICZĄCY — TOW. ROMAN BRĄGIEL, WICEPRZEWODNICZĄCY — TOW. JÓZEF DUDZIK, WICEPRZEWODNICZĄCY DO SPRAW PROPAGANDY — TOW. CZESŁAW STAROWSKI, DO SPRAW

Po konferencji ZMS

ruszono (np. tow. Sulma, Gaździcki, Kiryłów) m. in. problem roli zebrań kół i jego funkcji w kształtowaniu odpowiednich postaw młodych członków organizacji. Omawiano poza tym niedostatki w pracy nad umasowaniem sportu, w rozwoju różnorodnych form wypoczynku po pracy, oraz działalności propagandowo-oświatowej i kulturalnej.

Spśród szeregu problemów jakimi zajmowała się konferencja wspomnieliśmy jeszcze o zagadnieniu współpracy między młodymi robotnikami a kadrami inżyniersko-techniczną, zwłaszcza ze średnim dozorem, o procesie adaptacji nowych pracowników w kombinacie i wynikających stąd wnioskach dla instancji ZMS-owskich.

Tow. St. Daniłowski mówiąc na temat Ogniska Młodych ZMS tłumaczył słabe oddziaływanie tej placówki na środowisko hutnicze nie tyle "trudnym" programem, ile kompletnym brakiem zainteresowania imprezami odbywającymi się w Ognisku — samego aktywnego odpowiedzialnego za propagandę wśród młodzieży pracującej w kombinacie.

O ściślejszą współpracę wychowawców w Domu Młodego Hutnika z Samorządem Hotelowym zapełniał tow. F. Wilk, podkreślając konieczność wspólnej opracowywania programów. Ten mówca jak i inni podawali w wątpliwość moralny i wycho-

całej Konferencji ocenili b. wysoko Przewodniczący Zarządu Wojewódzkiego ZMS tow. Franciszek Adameczek.

Z pola widzenia Związku stałe wypada problem rodziny... a przecież w rodzinie zachodzą podstawowe procesy wychowawcze... Właśnie organizacja młodzieżowa powinna umożliwić młodemu człowie-



Fragment prezydium konferencji. Od strony lewej: przedstawiciel ZG ZMS tow. A. Genera, przewod. Prez. DRN tow. St. Cichocki, I sekretarz KF PZPR tow. T. Wachowski oraz przewodniczący ZF ZMS tow. R. Brągiel.

kowi przygotowanie potrzebne do założenia trwałej i szczęśliwej rodziny.

Jako ostatni zabrał głos w dyskusji tow. Arnold Genera kierownik Wydziału Sportu i Turystyki ZG ZMS. W swoim wystąpieniu dokonał m. in. analizy pojęcia „aktywista”, stwierdzając, że organizacja jest właśnie tylko dla tych, którzy chcą być aktywni. Aktywista rodzi się już w pracy na najniższym szczeblu, w kole. W ciekawy i słuszny sposób ustosunkował się do problemu krytyki. Kto ma prawo do krytyki w ZMS? Tylko ten, kto sam dobrze wykonuje swoje zadania w organizacji. Krytyka z ust ludzi, których postawa życiowa

PRODUKCJI — TOW. JÓZEF ZDRADZISZ, DO SPRAW WYPOCZYNKU — TOW. BOGUSŁAW SZCZEPKA, DO SPRAW ORGANIZACJI SZKOLNEJ — TOW. STEFAN BOŻEK oraz JANUSZ JÓZWIK, JANUSZ LUSZOWSKI i JÓZEF GAZDZICKI.

ZOSTAŁO TAKŻE WYBRANYCH 6 DELEGATÓW NA KONFERENCJĘ SPRAWOZDAWCZO-WYBORCZĄ ZW ZMS, A MIANOWICIE: TOW. TOW. ROMAN BRĄGIEL, JÓZEF DUDZIK, KAROL MALAK, ADAM PESZKO, BARBARA SZUMILAS i JÓZEF ZDRADZISZ.

J. Ż. i J. D.



Delegacja TM wręcza meldunek o realizacji zobowiązań podjętych dla uczczenia 34 rocznicy Rewolucji Październikowej.

Zwracał na nie uwagę tow. S. Cichocki — przewodniczący Prezydium DRN, który ukazał rolę ZMS na tle historii budowy Nowej Huty i perspektywy dalszego jej rozwoju.

Ale praca wychowawcza to także — udział w współzawodnictwie o czym mówił min. tow. Zajac z W-1, to także umiejętność współpracy w kolektywie. W ogóle stosunki międzyludzkie były przedmiotem zainteresowania wielu dyskusyj, m. in. tow. tow. Bojka, Augustyna, Dudzika i innych. Ten ostatni przedstawił zebranym wyniki dyskusji nad tematami przed IV Zjazdem ZMS. Objęła ona ca-

waczy sens kontrolowania przez MO wracających po godz. 24 mieszkańców DMH.

O sprawach hotelowych mówił także tow. Cz. Idzik, skłaniając głównie uwagę na współpracy samorządów z terenowymi kołami ZMS przy hotelach. W celu ułatwienia pracy wychowawczej proponował kwatrowanie w hotelach pracowników tych samych wydziałów.

Nieszampowe sprawy, bilskie życie młodych ludzi zostały wypunktowane przez tow. Warszyszy: St. Blaka — mieszkaniowe, K. Walosa — niepokojące przesuwanie się wieku działaczy młodzieżowych poza

Na szlakach LENINO — BERLIN

(Dalszy ciąg ze str. 1)

Z dużym zainteresowaniem wysłuchano też wspomnień z lat okupacji hitlerowskiej dowódcy „Szarych Szeregów” w Krzeszowicach — Ludwika Pudka.

Podobna uroczystość odbyła się w Kościelcu — dzielnicy Chrzanowa pod pomnikiem żołnierzy radzieckich, wzniesionym dla uczczenia pamięci 1350 żołnierzy poległych w czasie wyzwalania miasta w 1945 r.

Szczególnie uroczysty przebieg miało składanie żołnierskiego meldunku pod pomnikiem żołnierzy radzieckich w Oświęcimiu. W uroczystości tej wzięło udział ponad 190 żołnierzy Armii Radzieckiej, którzy przybyli tu w celu zwiedzenia obozu zagłady. Znicz zapalił tow. A. Dałkowski, a apel odczytał inż. Wojciech Stanisławski, były dyrektor obozu w Oświęcimiu. Duże wrażenie wywarło na uczestnikach Rajdu składanie holdu milionom ludzi wielu narodowości zamordowanym przez hitlerowców w Oświęcimiu.

Po złożeniu wieńców i kwiatów w Brzezince pobrano ziemię z terenu krematorium do pamątkowej urny, która zostanie złożona pod pomnikiem Lenina w Poroninie.

9 bież. miesiąca z Huty im. Lenina wyjechała pod Lenino 7 - osobowa delegacja, w skład któ-

rej weszli byli żołnierze I Dywizji im. T. Kościuszki — uczestnicy bitwy pod Lenino: Paweł Kuryło, Wacław Popko, Mieczysław Rangoszew, Stanisław Grzeszczuk i Marian Sobolewski oraz I sekretarz KF PZPR Tadeusz Wachowski i Prezes Zarządu Zakładowego ZBoWiD HIL Antoni Dalkowski. Członkowie delegacji ZBoWiD złożą pod pomnikiem w Lenino wiązanki kwiatów, odczytają Apel Poległych i zapalą pamątkową znicz oraz pobiorą ziemię do urny z pola bitwy. Przed wyjazdem delegacji odbyło się pobranie przez przewodniczącego Rady Zakładowej Jana Stefanika ziemi do urny z terenu HIL — symbolu przyjaźni polsko - radzieckiej.

Z inicyjatywą zorganizowania konkursu na wspomnienie z tras Rajdu Szlakami Braterstwa Broni „Lenino — Berlin” wystąpiły Rada Zakładowa ZBoWiD HIL, przeznaczając równocześnie dla autorów najlepszych prac cenne nagrody. Szczególnie wartościowe będą wspomnienia byłych partyzantów i żołnierzy Wojska Polskiego, którzy dokonają konfrontacji wydarzeń z okresu walki z nazistowskim hitlerowskim z obecnymi swymi przeżyciami wyśniewionymi z Rajdu Braterstwa Broni. Prace konkursowe będą zamieszczane na łamach „Głosu Nowej Huty” i ewentualnie zostaną wydane drukiem. (dz)



Prezes Zarządu ZBoWiD w HIL Antoni Dalkowski pobiera do urny ziemię spod krematorium w Oświęcimiu. Fot. E. Majer

Rozważania o kulturze

Poszukajmy bliżej siebie

rów naszych placówek kulturalnych i wybrać coś, czego jeszcze nie znamy, co powinniśmy poznać, co koniecznie zobaczyć.

Obucają cię w wielkim problemie! Produkcjami, ekonomicznymi — przestaliśmy zwracać uwagę na drobniaki bez których trudno wyobrazić sobie kształtowanie określonego wzorca człowieka kulturalnego, będącego współwzorem narodowej kultury. A przecież nie nie przychodzi samo. Trzeba się uczyć, powoli poznawać kryteria ocen, sposoby wartościowania.

Można by tu postawić pytanie: „po co?” Ot, choćby po to, aby u dzisiejszej młodzieży widzieć nie tylko mini-mo- długie włosy i nonszalanci stosunek do życia, do pracy. Trzeba też widzieć Brygady Pracy Socjalistycznej, fundowane księżeczki mieszkaniowych dla sierot, opiekowanie się grobami żołnierzy oraz przychodzącymi do naszego zakładu młodymi ludźmi, którzy już zdążyli wejść w kolizję z prawem. Dotychczas nie słyszalem o przypadkach recydywy. Może, że to szeroki zbieg okoliczności, ale czy tylko? Przecież społeczny organ odpowiedzialny istnieje już ponad dwa lata. Wystarczająco okres czasu, aby z

rozważań wykluczyć przypadkowość. A jednak — nie było recydywy.

Bardzo często narzekamy na wadliwe stosunki międzyludzkie w naszych zakładach i wydziałach, ale kiedy zorganizowano staraniem Komisji Szkolenia KF PZPR i Rady Kombinatu Studium Humanizacji Pracy... przez rok cały nie można było skompletować listy uczestników.

Na pewno jest za mało placówek kulturalnych w naszej dzielnicy, ale stawiam pytanie: czy te które są, ich programy, ich zamierzenia wykorzystujemy należycie? Czy nie należało by się popatrzyć trochę bliżej, na to co znajduje się w zasięgu naszego wzroku — ogłoszenia o odczytach, spotkaniach z ciekawymi ludźmi, wystawach organizowanych przeciw z myślą o nas całej załodze Huty im. Lenina. Wtedy nie będzie tyle narzekania na bezdejęność naszej młodzieży, na brak tematów do dyskusji. Trzeba samemu zobaczyć co się robi w tym ZDK, w Ognisku Młodych, w Klubie Międzynarodowej Pracy i Książki, spróbować może samemu zorganizować i przygotować jakąś imprezę — a wtedy nie będziemy pytać: „...i co oni tam robią, za co biorą pieniądze...”

Tworzenie socjalistycznej etyki, obywatelskości, to bardzo trudny i skomplikowany proces. I co najważniejsze — nie może odbywać się bez udziału świadomego zainteresowania wszystkich poddanych temu procesowi — nas samych. (Dw)

To już coroczna tradycja naszej huty: ostatni kwartał roku — kwartałem bhp. W roku bieżącym przebiega on pod hasłem: „Każdy pracownik dozoru technicznego — inspektorem bhp wśród podległej mu załogi”.

Rada Zakładowa Kombinatu opracowała założenia do organizacji tegorocznego kwartału behapowskiej aktywizacji załogi huty, a szczególnie jej średniego dozoru. W związku z tym odbędą się spotkania kierownictwa administracyjnego, technicznego i społeczno-politycznego z dozorem średnim wydziałów dla podsumowania wyników osiągniętych w okresie trzech kwartałów br. i rozpropagowania kierunków działania w kwartale bhp.

Dla zacieśnienia współpracy dozoru ze społecznym aktywnym ochroną pracy, planuje się wspólne kontrole z mistrzami i grupowymi społecznymi inspektorami pracy, kontrole z kierownikami zmian i zmianowymi SIP, niezależnie od kontynuowania kontroli stanu warunków pracy załogi, dokonywanych przez kierowników wydziałów i zakładowych SIP. W toku operatywek zmianowych i zakładowych wprowadzona została zasada omawiania przez kierowników zmian i wydziałów — zagadnień bhp, przy czym obowiązujący będzie udział zmianowych względnie zakładowych SIP.

W listopadzie br. odbędzie się ogólnozakładowa narada kierownictwa huty z aktywnym ochroną pracy — temat: ocena aktualnej sytuacji i propozycje poprawy stanu bhp w roku 1968. Najlepszym mistrzów, zakładowych SIP i pracowników służb bhp — czeka wyjazd do huty im. B. Bieruta w Częstochowie i wspólna z tamtejszym aktywnym ochroną pracy wymiana behapowskich doświadczeń.

Rozpoczął się kwartał BHP

Konkursy BHP cieszą się w hucie dużym powodzeniem. Tym razem zamiast corocznej „Zgaduj-zgaduli” — forma nieco odmienna. Ogłaszamy konkurs na tytuł: „Zmiany pracującej w okresie kwartału BHP — bez wypadku przy pracy”. Przewidziane są liczne nagrody. Kryteria konkursu podane zostaną wydziałom huty w piśmie okólnym DT. Pracownicy, którzy mają za sobą w hucie minimum dziesięć lat bez wypadku przy pracy, spotykają się z przedstawicielami kierownictwa kombinatu. Spotkanie to uprzejmnia występy artystyczne, a wymiana doświadczeń będzie na pewno korzystna dla zakładu i załogi.

Grudzień — to miesiąc działania dla zakładowych Komisji Ochrony Pracy. Muszą one wytypować pracowników dozoru technicznego, którzy w okresie lat 1937-1967 nie notowali wśród podległej im załogi — żadnych wypadków przy pracy, prowadzą wzorowo miesięczne szkolenia behapowskie załogi, korzystają w sposób właściwy z dzienników naruszeń przepisów bhp i nie byli sami notowani w okresie dziesięciolecia — oczywiście w sposób umyślny w kartotekach służby bhp. To samo dotyczy pracowników dozoru, którzy powyższe warunki spełniali w ostatnim pięcioletniu — w latach 1963-1967. Kandydatury tych behapowskich jubilatów zostaną wzięte pod uwagę przy rozdziale nagród specjalnych — wysokich premii pieniężnych.

Planuje się i „drugą stronę medalu” — zorganizowanie zakładowej narady mistrzów, którzy w roku bieżącym zanotowali wśród podległej im załogi ponad trzy wypadki przy pracy. W

tej naradzie będą uczestniczyć również grupowi społeczni inspektorzy pracy, działający (lub nie działający) w brigadach mistrzów — wypadkowców. Tu oczywiście nagrody nie są przewidziane, ale wymiana smutnych doświadczeń niewątpliwie pomoże w dalszej poprawie stanu bhp w HIL — a przecież nie innego jak właśnie poprawa warunków pracy załogi, dalsze zmniejszanie wypadkowości przy pracy, jest zasadniczym celem wszystkich poczynań w okresie kwartału BHP i dobrze zrozumianym obowiązkiem.

W dalszym ciągu prowadzić będziemy rubrykę bhp w „Biuletynie Informacyjnym HIL”, w dalszym ciągu mikrofon naszej zakładowej rozgłośni czeka na chętnych o zabranie głosu w sprawach dotyczących ochrony pracy załogi.

W sali teatralnej w budynku „S” wywieślać będziemy interesujące zestawy filmów o tematyce bhp, co niewątpliwie urozmaici nudne czasem prowadzone szkolenia, ułatwi przyswojenie zagadnień.

Wszystkie wydziały huty — kontynuować będą akcje — „Czytelny, widoczny i czysty — plakat, hasło i napis BHP”, w dalszym ciągu wprowadzać wzorowo pod względem bhp stanowiska pracy, poprawiać stan behapowskiej propagandy, współzawodniczyć o tytuł Wydziału Pracy Socjalistycznej — bo tylko taka praca zapewnia załodze właściwe warunki bhp, zdrowie i zadowolenie.

Za Zespół Propagandy Komisji Ochrony Pracy RZK SŁAWOMIR STOPA

ZAKŁAD PRACY ŚRODOWISKIEM WYCHOWAWCZYM



Pierwszy krok w pracy — decydujący

Wszyscy zdajemy sobie sprawę z tego, że najtrudniejszym okresem młodego pracownika jest jego pierwszy krok w pracy. Spojrzenia starszych pracowników i ich uwagi „ten nowy”, nie dodają pewności siebie. Każde potrącenie „nowego” obserwowane jest z uwagą. Dobrze, gdy ktoś w krytycznej chwili przyjdzie z pomocą, z dobrym słowem. Gorzej natomiast, gdy nowicjusza pozostawia się własnemu losowi, mimo, że boryka się on z wieloma trudnościami. Po paru dniach niepowodzenia nowy pracownik może się zniechęcić i starać się o inne miejsce pracy.

ci młodych pracowników — kierowano ich na poszczególne stanowiska pracy, dając pod dozór doświadczonych ustawiających. Ich zadaniem jest udzielanie porad oraz odpowiedzi na dręczące „nowych” pytania. Poprzedzony praktyką kurs trwa trzy tygodnie. Nowicjusze chętnie biorą w nim udział zdobywszy już uprzednio doświadczenie w pracy.

Jest to dobra metoda, która może dać pożądane efekty. Trud włożony przez ustawiających na pewno nie pójdzie na marne i sownicie się opłaci. Za należyte przygotowanie do zawodu młodych pracowników należało się słowa uznania Adamowi Trynce, Stanisławowi Domagale i wielu innym.

MIECZYSLAW SZYMAŃSKI
Korespondent z W-711

Postępuje się przykładem. W kwietniu 1965 r. po kursie zaczęło pracę w Transporcie Kolejowym 12 ludzi, po dwóch miesiącach pozostało tylko 6-ciu, a obecnie pracuje tylko 2-ch. Co wpłynęło na to, że młodzi pracownicy w tak szybkim czasie zrezygnowali z pracy w hucie? Wpłynęła na to po prostu brak zrozumienia i nieprzychylna bezpośrednich zwierzchników.

Chyba żaden wydział huty nie ma tylu kłopotów z „narybkiem”, co Transport Kolejowy. Ciągłe brak tu ludzi do pracy. Są trudności z udzieleniem czterech ustawowych wolnych dni w miesiącu. Trzeba dosłownie staczać walkę o każdy wolny dzień.

Kierownictwo Transportu Kolejowego robi co może, aby wyjść z tej trudnej sytuacji. W ostatnim czasie znów przyjęło nowych pracowników i tu zaręczała się pewna poprawa. Od razu po przyję-

Nie trzeba nikomu otwierać oczu na fakt, że zakład pracy oprócz zasadniczego celu jakim jest produkcja ma obowiązek wychowywania ludzi. Można się o tym przekonać czytając m. in. Uchwałę Rady Ministrów nr 27 z 57 roku i Regulamin Pracy HIL z 64 r.

Z czym się spotka ów młody człowiek, posiadający umiejętności eliminacji tego, co złe i zdolność przyswajania rzeczy pozytywnych? Na początku ważne jest to, że na osiem godzin pracy włączony jest on do społeczności, przed którą stoją określone i konkretne zadania do wykonania. Musi zatem podporządkować się panującej w tej sytuacji dyscyplinie. Z czasem utkwili mu ten przymus w świadomości jako warunek konieczny do sprawnego działania i prawidłowego współzycia z towarzyszącymi mu. Dalej, codziennie dostępuje wokół siebie ludzi, którzy są mistrzami w swoim zawodzie, dobrze zarabiają, są szanowani przez współpracowników i kierownictwo zakładu. Ambicja mobilizuje jego siły do podnoszenia kwalifikacji zawodowych. Zdobywa doświadczenie, uczy się, studiuje. W końcu staje się „kimś” dla zakładu i środowiska, w którym żyje i pracuje. Nadal pracuje nad sobą a jednocześnie czynnik zewnętrzny,

Kuźnia edukacji zawodowej i społecznej

środowisko, wywierają na niego swój wpływ. Nawet nie jest mu wiadome od kiedy w sposób ciągły czyta swą gazetę zakładową. Ale jest to zrozumiałe, gdyż interesują go sprawy całego kombinatu, a nie tylko swego wydziału. W rozmowach używa określenia „nasza huta”. Cieszy się z sukcesów a martwi go niepowodzenia huty. Stał się po prostu „Matysiakiem huty”. Często dopiero tutaj w zakładzie pracy dostrzega wyraźnie rolę organizacji partyjnej, odczuwa jej opiekę, dzięki niej zdobywa drugą obok świadomości życia i istnienia — świadomość polityczną.

Nie mogą odmówić sobie przyjemności podania przykładów z własnego podwórka. Biorąc „pierwszy z brzęgu” i kolejności wydział, tj. W-21. Oto podopieczni kier. Wydziału mgr inż. Stefana Szydka, jednego z tych kierowników, co z wielką uwagą i życzliwością obserwują „szlak rozwoju” swoich pracowników, pobudzają ich ambicje życiowe o-

raz są czynni w kształtowaniu osobowości i charakterów: Tow. A. Nowakowski, do którego jak „ulal” pasuje wyżej narysowany schemat. Przybył do Nowej Huty z Zakopanego. Rozpoczął pracę w W-21 jako monter. Długo jest technikiem w Pionie TE i sekretarzem Komitetu Zakładowego PZPR oraz z-cą szefa

Służb Łączności Zakładowego Oddziału Samoobrony w HIL. Szlak tow. inż. J. Skurskiego wiodł od pracy kalkulatora do stanowiska z-cy kierownika wydziału. Natomiast tow. W. Kostia dziś jest brzdąk tą Brygadą Pracy Socjalistycznej, która zdobyła złotą odznakę. Zanim jednak to nastąpiło był dzień, w którym jako 14-letni uczniak z mieszanym uczuciem lęku i zainteresowania po raz pierwszy stanął pod dachem hali produkcyjnej. Takich jak oni jest wielu w naszej hucie. I to jest bardzo dobre. Inż. M. SIWADŁOWSKI korespondent z TE

Rola organizacji partyjnej

Ważnym czynnikiem obok wykonywania zadań produkcyjnych jest właściwe oddziaływanie na poszczególnych pracowników i kształtowanie ich postaw nie tylko w procesie produkcji, ale i w stosunkach międzyludzkich. Właściwą rolę winna tu spełniać grupa partyjna, której celem jest przelciez — obok zadań politycznych i zawodowych — właściwe kształtowanie atmosfery w wydziale.

Komitet Zakładowy Walcowni Żelaznej Blach na pierwszy plan wysunął sprawę rozwijania autorytetu oddziałowych organizacji partyjnych poprzez wszechstronną działalność grup. Powinno to się opierać na następujących elementach pracy ideowo-politycznej:

- ścisła współpraca z kierownikiem oddziału przez konsultowanie się odnośnie trudności produkcyjnych i właściwej mobilizacji grup robotniczych do wykonania zadań;
- prowadzenie rozmów z bezpartyjnymi na co dzień, co w dużym stopniu eliminuje konflikty między ludźmi;
- obiektywne i szczerze wyjaśnianie w obecności zainteresowanych decyzji średniego dozoru dotyczących niewłaściwego stosunku do pracy;
- żądanie od kierownika i mistrzów, aby wszelkie niedociągnięcia ze strony robotników były sygnalizowane kolektywnie, którego celem jest nie tylko nałożenie kary, ale przede wszystkim ustosunkowanie się do popełnionego wykroczenia z wykorzystaniem wszystkich momentów wychowawczych;
- ścisła współpraca z grupą związkową poprzez mężów zaufania, którzy też powinni się włączyć do pracy politycznej;
- hacne zwracanie uwagi na sprawiedliwe i obiektywne traktowanie wszystkich robotników jednakowo w brygadach, czy na zmianie, co pozwoli na eliminowanie różnic między pracownikami oraz właściwy podział funduszu mistrza.

Wiadomo, że norm kształtowania postaw w zakładzie jest wiele. Duży wpływ miał w tym ważnym problemie jak wychowanie ma średni dozór i kierownictwo, które niestety nie zawsze korzysta z pomocy aktywności społecznej. W wielu wypadkach stosuje się jedynie metody administracyjne, co absolutnie nie sprzyja poprawie stosunków międzyludzkich.

Problem jest bardzo złożony i trudno poruszyć tutaj wszystkie jego aspekty. Wiadomo, że na pracownika wpływają również i inne czynniki, myślę jednak, że korespondenci i czytelnicy „Głosu” nieraz jeszcze wypowiadają się będą na ten temat.

STANISŁAW WIŚNIEWSKI
Korespondent z P-22

Awans nie przychodzi sam

mistrz Stanisław Kowalski — także sekretarz POP, który nie jeoną godzinę poświęcił dla bezinteresownej pracy, zostając przy remoncie, jeżeli tego wymagała sytuacja. Latem — gdy sucho, dojeżdża do pracy motorem, gdy nastaje okres roztopów — siedem kilometrów, dzień w dzień, czy deszcz czy wiatr, przychodzi na czas do pracy. Zaczął od montera, był następnie brygadziatą, teraz jest mistrzem.

Jan Sobota pracował w magazynach HIL, jako robotnik niewykwalifikowany. Wydawał materiały. To jednak nie sprawiło

Czesław Grzybowski w sierpniu nie przepracował ani jednego dnia. We wrześniu opuścił też kilka dniówek. Zapytany przez kierownika, dlaczego nie przychodził do pracy i czy posiada jakies usprawiedliwienie — wzruszył ramionami i baknął pod nosem: — W domu miałem żniwa i oroloty.

Takich jak on w brygadzie elektrycznej HPR jest więcej. Co miesiąc na tablicy ogłoszeń widzi się wykaz pracowników, którzy mają opuszczone po 13 i więcej dni pracy. Na robotcie im nie zależy.

Ale niezależnie od tych bumelantów i nierobów są ludzie naprawdę oddani swemu zawodowi i zakładowi pracy. Ludzie, którzy nie jeden raz dali dowód sumiennej roboty i pokazali, że pracują nie tylko dla siebie, ale dla całego społeczeństwa. Do nich należy w brygadzie elektrycznej HPR —

mu satysfakcji. Postanowił nauczyć się czegoś więcej. Przyjął pracę w HPR-ze jako elektryk. Przez dwa lata musiał godzić naukę z pracą. Ale ma jeszcze to najgorsze — dzień w dzień dojeżdża do pracy. Do stacji idzie piechotą 5 kilometrów, a jeszcze pociągami do Krakowa i tramwajem do huty.

Julek Dziadowiec dojeżdża do pracy aż z Brzeska. Nie lubi opuszczać pracy. W remontach też daje sobie radę. Chociaż wiele wcześniej musi wstać od tych, co mieszkają na miejscu i o wiele później jest w domu, w pracy widzi swoje zadowolenie.

A co powiedzą ci, których nazwiska są co miesiąc wywieszone na tablicach opuszczonych dni pracy, mając na swoim koncie po 16 i 20 dni w ciągu miesiąca? Czy nie warto zająć się ich społeczną edukacją? Pole do popisu dla całego aktywno ogromne...

SZCZEPAN BRZEZIŃSKI
korespondent z HPR



DOBRE wywiązała się załoga naszej huty z zadań eksportowych w okresie 9 miesięcy br. Plan wykonany został w 101,2 proc. i co najważniejsze, wszystkie wydziały produkujące na eksport wykonały swe zadania, często nawet z nadwyżką. Świadczy to o dostosowaniu programów produkcyjnych zarówno do potrzeb krajowych, jak i klientów zagranicznych, o dobrej i rytmicznej pracy, o położeniu nacisku na wysoką jakość naszych wyrobów przeznaczonych na eksport.

Załoga Walcowni Gorącej Blach wykonała plan eksportu w 101,7 proc. Załoga Walcowni Żelaznej osiągnęła wprawdzie wynik nieco poniżej 100 proc. zadań (dokładnie 99,4) ale nie ma w tym żadnej tragedii, realizowała bowiem zamówienia w tolerancji minusowej, a to bardzo ważne. Uznano więc wykonanie planu eksportu blachy czarnej za 100 proc. Bardzo dobrze zrealizowała swe zadania załoga Ocynkowni Blach. Wykonała ona plan eksportu w 100,3 proc. Załoga Ocynkowni Elektrolitycznej Blach — podobnie jak walcownicy z P-62 — nie osiągnęła wprawdzie 100 proc. wykonania planowych zadań,

wykonała bowiem 99,8 proc. planu, ale niedobór jest minimalny, w dodatku dzięki zachowaniu tolerancji minusowych, można było uznać jej pełne wywiązanie się z powinności.

Bardzo dobrze pracowała w dziedzinie eksportu załoga Wydziału Rur Zgrzewanych. Plan zamówień dla zagranicy mierzony kilometrami dostarczonych rur, wykonała w 108,9 proc., plan natomiast tonażowy — w 105,9 proc. Obata rezultaty są cenne, załozde należały się za nie słowa uznania. W 99,9 proc. a więc niemal w pełni, wykonała plan eksportu załoga Walcowni Drobnych Profili, a ponieważ utrzymała również tolerancje minusowe, rezultat jej należy uznać za duży sukces. W 100,1 proc wykonany został plan eksportu drugiego asortymentu wyrobów Wydz. P-64, mianowicie walcówki.

Bardzo dobre są również wyniki uzyskane w dostawach eksportowych walców stalowych oraz surówki. Zadania w zakresie walców wykonane zostały w 17,9 proc., zadania w zakresie surówki w 108,6 proc. Sumując: nasi hutnicy poświęcili dla spraw eksportu dużo uwagi, pracowali bardzo dobrze (zarówno we wrześniu jak i w okresie 9 miesięcy br.) i w rezultacie osią-

Plan eksportu wykonany Trudne zadania w IV kwartale

nęli przekroczenie zadań eksportowych. Za to należą się im serdeczne gratulacje!

UWAGA NA WYKONANIE ZAMÓWIEŃ

OBECNIE — i tak już będzie do końca roku — najważniejszą sprawą, na której musi być skupiona uwaga całej załogi HIL jest pełne i terminowe wykonanie zamówień. Na nie realizacja (nawet z nadwyżką) planów, jeżeli nie będą w pełni pokryte zamówienia wszystkich klientów huty. Zarówno dotyczące całych partii wyrobów jak i tzw. końcówek, które pozostały z poprzednich miesięcy do realizacji. A sytuacja jest taka, że pomimo osiągnięcia w tej dziedzinie dużej poprawy, ciągle jeszcze są pewne niedobory i braki.

Wielkopowolników czekają w IV kwartale br. trudne i bardzo napięte zadania. W pierwszych dniach października powstał niedobór, przekraczający już 6 tys. ton su-

rówki. Piece pracują nienajlepiej, rytmiczność raz po raz rwie się. Zły to prognostyk. Jeżeli nie nastąpi przełom, dotychczasowa nadwyżka może szybko, wprost niepostrzeżenie zniknąć. Tymczasem załoga Wielkich Pieców ma dać w IV kwartale br. dużo surówki towarowej zarówno dla kraju jak i na eksport.

Bardzo dobrze pracuje załoga Walcowni Gorącej Blach, a dowodem tego jest przedterminowe wykonanie zobowiązań oraz podjęcie nowych, dodatkowych. Jest jednakże pewna uwaga: wydział ten wykonuje zamówienia w tolerancji plusowej, wskutek czego zupełnie niepotrzebnie wraasta tonaż blachy. A przecież w bilansie wsadowym metalu odczuwamy w hucie niedobory. Zadaniem powinno więc być — przy dobrej dotychczasowej pracy — dążenie do osiągnięcia tolerancji minusowych, a co za tym idzie — do oszczędności blachy.

Szczególnie trudne i odpowiedzialne są zadania przypadające obecnie załozde Wal-

cowni Drobnych Profili i Druhu. Kraj nasz, przemysł i budownictwo, odczuwają poważny deficyt profili i walców-ki. Istnieje pilna potrzeba przekroczenia planu wydziału o ok. 7 tys. ton, przy czym chodzi głównie o pręty o przekroju 10 mm. Dla wykonania tak odpowiedzialnych, podwyższonych zresztą znacznie zadań, potrzeba wielkiej mobilizacji całej załogi, potrzeba serca do pracy i ambicji.

Załoga Wydz. Rur Zgrzewanych pracuje dobrze i rytmicznie, wykonuje z nadwyżką swe plany produkcyjne. Rzecz tylko w tym, że rury dostarczane odbiorcom są za ciężkie (tonaż) a przecież płać się hucie nie za wagę rur, lecz za ich kilometraż. Stąd też należy dążyć do oszczędności materiałowych, do forsowania produkcji rur lekkich.

Przez cały okres IV kwartału płońac musi złożyć światło przed Walcownią Żelazną Blach. Wydział ten otoczony musi być szczególną i troskliwą opieką. Ma bowiem do wykonania dużo trudnych zamówień, w tym niemało zalążki. Chodzi zarówno o blachę czarną jak i powlekaną. Dla wykonania czekających go zadań konieczne jest przekroczenie planów o ok. 6,2 tys. ton blachy czarnej i 1,2 tys. ton blachy ocynkowanej. Załoga Walcowni Gorącej powinna dotożyć starze, aby

zaopatrzenie we wsad zasiladów było jak najlepsze i co najważniejsze, aby jak ośó blachy stała na wysokim poziomie.

ZAŁOGA WYDZ. WLEWNIC WYKONAŁA PLAN WRZEŚNIA

JAK OKAZUJE SIĘ materiały, które otrzymaliśmy z Działu Planowania Techniczno-Ekonomicznego HIL, a które stanowiły podstawę naszego omówienia wykonania planów za wrzesień i za 9 miesięcy br., nie były w odniesieniu do Wydz. Wlewnic dość ścisłe. Podaliśmy bowiem, że wydział nie wykonał planu września (91,4 proc.), a niedobór wyniósł 891 ton wlewnic i osprzetu hutniczego. Dotknięta tym poczuli się załoga, w dodatku nie bez racji. Wydziałowi skorygowano bowiem plan miesięczny w rezultacie czego zadania swe wykonał. Gwoli prawdy prostujemy więc poprzedni wynik. Ale swoją drogą, wolelibyśmy na pewno wszystkie, aby wywiązanie się z zadań przez tak dobrze zawsze pracującą załogę Wydz. Wlewnic, było wynikiem tylko solidnej i rytmicznej realizacji planów, a nie ich korekt i przesunięć. Dziwi nas też swoją drogą, że o dokonaniu korekty zadań wydziału nie wiedział nie kompetentny Dział DE. (jd)



Spartakiada bokserska

W niedzielę rozpoczyna się w Łodzi ogólnopolska spartakiada w boksie. Barw Krakowa bronie będzie prawdopodobnie pięciu zawodników Hutnika: Gawłowski, Zaleski, Karą, Słowakiewicz i Dragan. 4 mistrzów krakowskiej spartakiady miejskiej — Dudczak, Kaim, Skalka i Głazusiak — nie wystąpi w Łodzi. Dudczakowi usunięto zęb, z czego wywyzali się dość poważne komplikacje. Kaim nie czuje się w pełni zdrowy, Skalka doznał dotkliwej kontuzji łuku brwiowego na meczu drużyny rezerwowej o mistrzostwo ligi okręgowej, natomiast

Głazusiak natychmiast po sukcesie w spartakiadzie Krakowa został powołany do wojska i występuje już w barwach wojskowego klubu sportowego Bieszczady.

Ekipa Krakowa przygotowywała się do startu w Łodzi na zgrupowaniu treningowym w Oświęcimiu. Po powrocie z Łodzi zespół Hutnika mobilizować będzie siły do ostatniej fazy rozgrywek o mistrzostwo I ligi. Mistrzostwa wznowione zostaną 5 listopada. W tym dniu Hutnik stoczy bardzo trudny pojedynek z Polonią w Gdańsku.

Piłkarze ręczni wygrali w Lublinie

W czwartym z kolei meczu o mistrzostwo II ligi w piłce ręcznej mężczyzn zespół Hutnika odniósł spory sukces wygrywając w Lublinie z tamtejszym AZS 26:24 (11:12). W tym spotkaniu dają się wyróżnić trzy fazy: do mniej więcej 15 minut nowohucianie grali wręcz fatalnie, po kwadransie gry akademicy prowadzili 7:2. Od tej chwili zespół Hutnika zaczyna powoli odrabiać straty, w przerwie meczu różnica wynosi już tylko jedną bramkę. Ale nadal sprawa nie była przesądzona. Dopiero w 48 minucie meczu nowohucianie wyrównali a w 49 Kasprow strzelił tzw. psychologiczną bramkę i Hutnik objął prowadzenie 21:20. W 3 minuty później drużyna Nowej Huty prowadziła już trzema bramkami i było jasne, że tego spotkania nie przegra. Wprawdzie akademicy zdelali w chwili później zniwelować różnicę do jednej bramki ale to było już wszystko na co ich było stać. Ostatecznie Hutnik wygrał różnicą dwóch bramek.

drużynami, z którymi rok temu wysoko przegrywały, obecnie nawiązują walkę, z niektórymi z nich remisują.

Juniorzy Hutnika wygrali w ubiegłym tygodniu z MKS Chrzanów II 29:15 (15:7). Był to czwarty mecz i czwarte kolejne zwycięstwo w mistrzostwach klasy juniorów. Młodzi piłkarze ręczni Hutnika wygrali wszystkie spotkania w wysokim stosunku i mają na swym koncie 107 strzelonych bramek wobec 54 straconych.

W klasie A Hutnik II rozegrał w ostatnim tygodniu dwa mecze. W pierwszym z nich wygrał wysoko z LZS Jaksna Miechów 40:18 (19:7), ale już w dzień później przegrał w Oświęcimiu z tamtejszą Sołą 19:25 (9:12). Nie jest wykluczone, że na wyniku tym zawżyło zmezczenie poprzednim spotkaniem. Kto wie czy nie należało zadowolić się skrom-

Siatkarze w finale Pucharu CRZZ

Siatkarze Hutnika startowali w Bielsku w półfinałowym turnieju o Puchar CRZZ. Nowohucianie wygrali 3:1 z I-ligową Anilana Łódź oraz dwukrotnie 3:0 z II-ligowymi zespołami Stal Nysa i Włókniarz Bielsko. Niespodzianką sprawili siatkarze z Nysy, którzy po wygraniu z I-ligową Anilaną, zakwalifikowali się do finału Pucharu CRZZ. Podobnego „psikus” zrobiła Resovia z Rzeszowa, która wyeliminowała I-ligową Odrę Opole.

Ostatecznie do finału Pucharu zakwalifikowali się:

Hutnik, Stal Nysa, Górnik Katowice, Spolem Łódź, Stal Mielec, Resovia Rzeszów, Chelmelec Wałbrzych i Pogoń Szczecin. Finały odbędą się w dniach 26-29 bm. w Łodzi. Finałiści podzieleni zostaną na dwie grupy a Puchar przypadnie tej drużynie, która wyjdzie zwycięsko z pojedynku mistrzów obu grup.

Przypominamy, że drużyna Hutnika zdobyła Puchar CRZZ już dwukrotnie: w 1965 i 1966. Tak więc obecnie ma duże szanse zdobycia tego cennego trofeum na własność.

KOLARZE KONCZĄ SEZON

Sekcja kolarska Hutnika będzie w niedzielę współorganizatorem wyścigu na zakończenie sezonu kolarskiego w okręgu krakowskim. Wyścig i sama uroczystość zakończenia sezonu odbędą się w Niepołomicach.

Dwaj kolarze Hutnika — Piekarczyk i Partyla — uczestniczą obecnie — w składzie reprezentacji okręgu krakowskiego — w Międzynarodowym Karpackim Wyścigu Przyjaźni. 8-etapowy wyścig jedzie trasą Rzeszów—Lwów.

SIATKARCI WYELIMINOWANE

Zespół siatkarzy Hutnika nie przebrnął przez półfinały Pucharu CRZZ. W Swidnicy nowohucianki przegrały z I-ligowym zespołem, obrodcą Pucharu — Polonią Swidnik 1:3, z eks-I-ligowcem — Odrą Wrocław również 1:3, wygrały natomiast prestiżowy mecz z Baildonem Katowice 3:2.

XIV Spartakiada HIL

JUŻ MYŚLA O PRZYSZŁYM SEZONIE

W przyszłym roku odbędzie się XV Spartakiada żłogi Huty im. Lenina. Działacze sportu masowego mają ambicje aby jubileuszowa impreza przyniosła nowe rekordowe rezultaty. Z tego względu już podjęto odpowiednie przygotowania. Zarząd Ogólniska TKKF opracowuje już programy działalności na przyszły rok, regulaminy poszczególnych konkurencji Spartakiady. Dzięki temu można będzie już od początku roku przystąpić do rozgrywek, zgodnie z terminarzem, dostosowanym oczywiście do por roku.

SPROSTOWANIE

W meczu koszykówki Dyrekcja Techniczna — Wydział Mechaniczno-Konstruktacyjny wygrała Dyrekcja Techniczna a nie jak mylnie podaliśmy, Wydział Mechaniczno-Konstruktacyjny.

Własny stadion — pechowy?

Piłkarze Hutnika specjalizują się ostatnio w wynikach remisowych. Już po raz trzeci z rzędu doprowadzili do podziału punktów. O ile jednak dwa pierwsze wyniki osiągnięte zostały na boiskach przeciwników i dlatego zaliczyć je należy na plus — to remis z Thoremem osiągnięty na własnym boisku, trudno jest zaliczyć na konto nadzwyczajnych zysków. Wprawdzie wynik meczu z Thoremem jest sprawiedliwy, gdyż do przerwy więcej z gry miał Hutnik, a po zmianie boiska zaś Thorez — to tym razem jednak, jest on szczęśliwy dla Hutnika. Thorez miał bowiem trzy bardzo dobre pozycje strzeleckie, których na szczęście nie wykorzystał. Hutnik natomiast w tym meczu nie potrafił wypracować żadnej pozycji, a bramka zdobyta przez Kasalika, padła przy wybitnej pomocy bramkarza Thoreza, który dał się uprzedzić. W sumie jednak spotkanie stało na dobrym poziomie, rozgrywane było w szybkim tempie i dostarczyło wiele emocji.

Spotkanie z Thoremem potwierdziło, że własny stadion nie jest dla piłkarzy Hutnika jak dotąd, żadnym atutem. Na 5 spotkań rozegranych na nim, zdobyli tylko 4 punkty. Lepiej dotychczas przedstawia się dorobek z meczów wyjazdowych, gdyż na 6 spotkań zamyka się on cyfra 7 punktów. Obecnie nadarzy się okazja, aby dorobek ten powiększyć. Hutnika oczekuje bowiem spotkanie w Pabianicach z Włókniarzem, który nie przedstawia większych atutów. Nie zapominajmy jednak, że właśnie Włókniarz, gros swoich punktów zdobył na własnym terenie. Jeżeli jednak Hutnik zagra w Pabianicach na poziomie meczu z Thoremem — to przynajmniej jeden punkt powinien być jego udziałem.

J.C.

Dziennikarze włoscy w hucie

W 18 rocznicę NRD

W naszym kombinacie bawiła we wtorek oficjalna delegacja dziennikarzy włoskich, przebywająca w Polsce na zaproszenie Ministerstwa Spraw Zagranicznych. W skład delegacji wchodził: jej przewodniczący Lauro Bergamo — członek Zarządu Zrzeszenia Pras Włoskiej, sekretarz stowarzyszenia dziennikarzy dla prowincji Wenecja, Ferruccio Lanfranchi — przewodniczący Stowarzyszenia Dziennikarzy Włoskich w Lombardii oraz Instytutu Opieki Społecznej Dziennikarzy Włoskich, Antonio Garbarino — wiceprzewodniczący Krajowej Rady Stowarzyszenia Dziennikarzy Włoskich i Leonardo Pechioni — członek Rady Wykonawczej Zrzeszenia oraz prezes Stowarzyszenia Dziennikarzy Włoskich we Florencji.

Włoscy goście zwiedzili hutę, szczególnie zaś walcownie, po czym udali się do Klubu Prasy i Książki przy placu Centralnym, gdzie z kolei zapoznali się z rozwojem czytelnictwa w naszej młodej dzielnicy.

ik

Z okazji 18 rocznicy Niemieckiej Republiki Demokratycznej odbyło się w tych dniach w Klubie Dziennikarzy spotkanie, zorganizowane przez powstające w naszym mieście Ośrodek Kultury i Informacji NRD z przedstawicielami krakowskiego i nowohucianckiego świata kultury. W spotkaniu uczestniczyła również bawiąca w Krakowie delegacja NRD.

Zarówno w oficjalnych wystąpieniach, jak i w rozmowach powstało szereg dalszych projektów zacieśnienia współpracy kulturalnej z NRD, czym społeczeństwo nasze jest żywo zainteresowane. Także pracownicy i mieszkańcy Nowej Huty, znający NRD m. in. od strony współpracy gospodarczej — z pewnością włączą się w jak najszerzym zakresie we współpracę kulturalną z zachodnim sąsiadem.

ik

Zbliża się Tydzień Honorowego Krwiodawstwa

optować do Zarządu bardziej aktywnym członków, a przede wszystkim zwrócić się do wydziałowych organizacji partyjnych i związkowych o pomoc w utworzeniu nowych kół PCK.

Do tego celu posłużą również rozprowadzone deklaracje PCK, a także zainicjowane szkolenia dalszych drużyn i organizowanie posterunków PCK. Obecnie istnieje 8 przeszkolonych drużyn sanitarnych włączonych w system samoobrony. Drużyny te są dobrze przygotowane — świad-

czą o tym najlepiej niedawne eliminacje, na których zdobyły wszystkie nagrody kombinatu i dzielnicy. W planie pracy Zarządu przewidziane były jeszcze dwa kursy sanitarne, odbędą się one pod koniec roku.

Bardzo cenną inicjatywą opiekuna Zakładowego Koła PCK HIL tow. Michałowicza — jest projekt zorganizowania Klubu Honorowych Dawców Krwi, który m. in. miałby w swej opiece tzw. bank krwi. Bardzo potrzebne jest też urządzenie w kombinacie stałego punktu oddawania krwi, a także przeprowadzenie akcji oznakowania grupy krwi każdego pracownika. Ponadto bardzo ważne jest rozpowszechnienie w kombinacie szerokiej informacji o pracach i obowiązkach członków PCK i o kierunkach działalności tej organizacji.

kp

o trzech dniach pobytu w Rzymie Zespół Tańca ZDK Huty im. Lenina udaje się w dalszą podróż po Włoszech, tzn. do Padwy. Ścisłej należałoby powiedzieć, że była to droga bliska, dlatego, że udawaliśmy się na północ, a więc już w stronę granicy włosko-austriackiej. Zresztą nie trudno to było zszukać choćby po zmianie klimatu. O ile Rzym powitał nas temperaturą około 35 st., to termometr w Padwie wskazywał 25-28 st. Niemniej jednak czuliśmy się bardzo letnio, chociaż wiezozy przypominały już nieco polską aurę.

Powitanie na dworcu w Padwie było ciepłe i serdeczne. Znaliśmy się pod opieką organizatorów Międzynarodowego Festiwalu Folklorystycznego, tj. przedstawicieli związku d/s turystyki prowincji Padwa, przedstawicieli ENAL-u oraz władz miasta. Pierwsza przejażdżka autokarem po mieście wprowadziła nas w nastrój tego około 300 tys. grodu. Przypomina on nieco nasz Kraków, dzięki wąskim uliczkom i wielu zabytkom sięgającym swym rodowodem do historii sprzed wieków.

Zwiedzamy między innymi znany — Uniwersytet. Powstał w 1222 roku, a więc w niewiele lat później po uniwersytecie bolonjskim (około 100 km na południe), który jak wiadomo jest najstarszą tego typu uczelnią w Europie.

Zwiedzanie uniwersytetu to niewątpliwie — prawdziwa lekcja historii. Już sam dziedzielniec, kolumnada oraz portale wywołują atmosferę nauki... i przeszłości.

Przewodnik oprowadza nas po kilku pomieszczeniach. Przez chwilę zatrzymujemy się w pięknej sali immersywalnej. Ściany i sufit (rzeźbiony) pokryte nietypkie pracochłonnymi malowidłami. Przypomina ta sala Wawel i chyba to skojarzenie nasuwa się każdemu z nas. Sam przewodnik uważa, że jest to najpiękniejsze miejsce Padwy.

Zwiedzamy także salę, w której broni się prac doktorskich, oraz pomieszczenie-unikat, dziś stanowiące zażytek muzealny — pierwsze w świecie prosktorium z końca XVI w. Jakże różni ono od podobnych urządzeń współczesnych akademii medycznych i szpitali. Przypomina niewielką wietrzycę, w której w samym środku znajduje się miejsce prosktorijne, natomiast studenci przydadali się z góry, jak gdyby z balkonów, opierając się o drewnianą balustradę.

Uniwersytet w Padwie posiada bliskie kontakty z innymi uczelniami w całym świecie, w tym także z naszym UJ.

Jeśli idzie o Polskę, o tradycji tych kontaktów świadczą m. in. tablice umruwane w ścianie uniwersytetu, na których odczytujemy nazwiska Mikołaja Kopernika, Jana Zamojskiego i innych Polaków. Zwiedzając Padwę nie sposób pominąć bazylikę św. Antoniego, która swym zabytkowym wnętrzem przyciąga wszystkich turystów odwiedzających to miasto.

Rzym — Padwa — Wenecja (II) Jeszcze jeden triumf polskości

Wstąpmy jeszcze na chwilę do Palazzo della Ragione. Jest tu salon wystawowy, gdzie wśród wielu prac eksponuje się także prace polskich artystów. A więc znowu kontakt z Polską. Spotykamy się z tym bardzo często, a najbardziej w samej Wenecji, gdzie naszych rodaków jest sporo...

Niestety krótki pobyt nie pozwala na szczegółowe zwiedzenie Padwy, tętniącej miasteczkiem, ale rzecz by należało wielkomiejszczkowym życiem.

Koncert z udziałem zespołów: Jugosławii, Czechosłowacji, Francji, Szwajcarii, Polski i naturalnie Włoch odbył się w nowo otwartym Palazzo Dello Sport. Nawiąsem mówiąc mieliśmy szczęście do inaguracji. W Rzymie mieszkaliśmy jako pierwsi goście w nowym hotelu, w Padwie uczestnicząc w festiwalu otwieraliśmy nowy pałac sportu. Uroczystość więc podwójna. Nie obeszło się bez oficjalności. A więc przemówienie przewodniczącego związku d/s turystyki w Padwie prof. dr Mario Grego, który inauguruje działalność tego obiektu sportowego powitał zagraniczne zespoły i życzył im powodzenia w czasie koncertu.

Fowiedzmy tu od razu, że nasz zespół cieszył się rzeczywiście dużym powodzeniem. W czasie próby podjęliśmy wspólną decyzję o pewnej zmianie w programie, przy czym postanowiono dać w pierwszej części koncertu widowisko „wesele krakowskie”, natomiast w drugiej „polonez”, wiazankę melodii ludowych w wykonaniu kapeli i jako punkt finałowy „tańce rzeszowskie”.

Zmęczenie podróży dało o sobie znać tuż przed samym koncertem. Kilka osób ucięło sobie nawet drzemkę. Ale po zapowiedzi konferansjera, że „teraz wystąpi zespół folklorystyczny z Polski, we wszystkich wstąpił jakby nowy duch. Mimo że koncert trwał już około 2 godzin (myślny zamykali pierwszą część programu), smużona więc już trochę publiczność (ponad 3 tys. osób) powitała zespół serdecznie, ale z pewną rezerwą. Trwało to jednak bardzo krótko. W ciągu paru minut nastąpiło ożywienie atmosfery; publiczność została jak gdyby zahypnotyzowana. Co raz zrywała się burza oklasków, którymi nagradzano piękne układy taneczne i muzykę naszego programu. Tak już było do końca pierwszej czę-

ści koncertu i to samo działo się w drugiej części. W czasie wykonywania wymienionych wyżej tańców. Z tym jednak, że w drugiej części, od samego niemal rozpoczęcia naszego programu, do zejścia ze sceny przyjmowano program wręcz entuzjastycznie. Nasi przyjaciele Jugosłowiańscy i czescy, którzy zaprezentowali także bardzo dobre programy, szczerze gratulowali nam odniesionego sukcesu. Uznanie gospodarzy było oczywiste i ciekawe. Wyrażało się ono zarówno w oklaskach jak i w krótkich rozmowach po koncercie.

Zespół otrzymał z rąk gospodarzy miasta piękne albumy upamiętniające nasz występ w Pallazetto Dello Sport Di Padwa. Występ, który pozostanie na długo w pamięci mieszkańców Padwy, ale i całej naszej delegacji. Ludowym tańcem i muzyką zaprezentowaliśmy jak gdyby częśćkę naszej kultury narodowej. Słowo Polonia powtarzało się na widowni bardzo często. „Brawo Polonia”, „Bella Polonia”.

W takim nastroju wróciliśmy późną nocą do naszego hoteliku, żeby zasłuzenie wycząć przed wycieczką do Wenecji i powrotną drogą do kraju — ale o tym już za tydzień.

(c. d. n.)

JAN ŻABICKI



Zespół Tańca ZDK — w czasie zwiedzania Padwy

Mgr Stanisław Kowalczyk

Nowy system finansowy (IV)

Uzależnienie inwestycji od stanu zapasów może spowodować w wypadku prowa...

FUNDUSZ REMONTOWY

Zamiast dawnego funduszu inwestycyjno-remontowego, gdzie występowała wyraźna sprzeczność interesów...

OPROCENTOWANIE ŚRODKÓW TRWAŁYCH

Wprowadzenie tej zasady jest bodźcem do prawidłowego i pełnego wykorzystania posiadanych maszyn i urządzeń...

KĄCIK FILATELISTYCZNY

DZIEŃ ZNACZKA

Dzień Znaczka obchodzony jest u nas 9 października. Poczta Polska uczciła go wprowadzeniem do obiegu nowego znaczka...



Pierwsze wykopy budowlane były bezpośrednią przyczyną wydobycia na światło dzienne nieznanych, niepisanych dokumentów...

Ze sformułowaniu „wysoka kultura” nie ma żadnej przesady świadczą bezspornie przebadane doskonale zaplanowane osady...

Archeolodzy odkrywają przeszłość

Trzeba przyznać, że ręcznie wykonane, przepięknie ozdobione naczynia (jeśli się jeszcze rozważy skromne ówczesne pomoce techniczne) przewyższają w wielu wypadkach dzisiejszą ceramikę artystyczną...



Na trybunie I sekretarz KW PZPR tow. Cz. Domagała oraz przewodniczący Prez. WRN tow. J. Nagórzański — wśród harcerzy.



Czy jesteś już honorowym krwiodawcą? Twoja krew ofiarowana chorem w szpitalu może uratować życie ludzkie.

Hm. Władysława Różłowa — prowadząca szereg drużyn podwórkowych na os. Wandę w chwili po dekoracji Odznaką miasta Krakowa (z lewej).

Z harcerskiego święta

Nie zabrakło nowohuckich harcerzy na niedzielnej uroczystości nadania Krakowskiej Chorągwi ZHP imienia Tadeusza Kościuszki i wręczenia sztandaru...



Harcerze z N. Huty przed defiladą na Rynku Krakowskim.

Tematyka racjonalizatorska nie może być spóźniona

Jeśli doszukiwać się trudności w rozwoju ruchu racjonalizatorskiego w hucie, to natrafimy wśród nich m. in. na narzekanie na tematykę racjonalizatorską...

powinna ona być opracowywana co kwartał dla zachowania jej świeżości i aktualności — na bieżąco...

mniej istotne, wyczerpując potencjał racjonalizatorskiej, samorodnej pomysłowości na sprawy nie objęte tematyką — co można sprawdzić dopiero ponieważ — to jest po spóźnionym dotarciu tematyki rocznej do wydziału.

Drugą sprawą jest treść tematyki racjonalizatorskiej. Niektóre zawarte w niej tematy bywają na poziomie... instytutów naukowo-technicznych...

Warto jeszcze przypomnieć, że za rozwiązania tematyki roku bieżącego przewiduje się 600 tys. zł dla racjonalizatorów. Czy kwota ta zostanie wykorzystana z pożytkiem dla rozwoju ruchu racjonalizatorskiego?

STATNIO GOŚCILIŚMY W HUCIE przedstawicieli Milicji Obywatelskiej, a to naczelnika wydziału Komendy Miejskiej MO w Krakowie mjr. tow. Bulawę, komendanta KD MO w Nowej Hucie mjr. tow. Krasonia...

Konieczne jest współdziałanie

Spotkanie przedstawicieli MO z aktywem huty

uwagę społeczeństwa, wyczułając go na machinacje mawersantów i złodziejasków, należy w pierwszym rzędzie starać się ujawnić w warunki sprzyjające przestępczości...

nosi on ok. 50 proc., czyli więcej niż np. w całym Krakowie. Bierze się to nie tylko stąd, że dzielnica nasza jest sama w sobie młoda, ale wpływ wywiera niewątpliwie fakt...

Tyle — w dużym skrócie — o problemach pracy Milicji przedstawionych przez gości hutników. A teraz jeszcze kilka słów o wnioskach i postulatach wysuniętych przez gospodarzy...

W sumie spotkanie było bardzo owocne. Wzajemna wymiana myśli, szczerze przedstawienie spraw bez tajemnic niedociągnięć i zdarzających się jeszcze braków...

POGODA

JAK ZWYKLE, koło połowy października przeszło babie lato. Po okresie chłodnych, słotnych dni...

W zasadzie do końca października czynne są ogródki jordanowskie i place zabaw, lecz już teraz chłodne dni...

Z ogródków jordanowskich do świetlic

nuje się otwarcie nowej tego rodzaju placówki w os. Szklane Domy.

NOTATNIK KULTURALNY

Od września rozpoczął się nowy sezon działalności we wszystkich placówkach kulturalno-oświatowych...

Ostatnio Nowa Huta otrzymała kolejną placówkę kulturalną. Jest nią świetlica w os. Teatralnym...

W związku z rozpoczęciem nowego sezonu 1967/68 wszystkie placówki kulturalno-oświatowe...

Z okazji Dnia Wojska Polskiego, przed kilku dniami, w Balicach wystąpiło kilka amatorskich zespołów...

Z okazji 50 rocznicy Rewolucji Październikowej zespół tańca z Krzesławic, cieszący się już dużą popularnością...

Amatorskie zespoły artystyczne świetlic i klubów przygotowują obecnie bogate...

Październik — Miesiącem Upowszechniania Oszczędności.

Chcesz mieć w domu lodówkę — oszczędzaj każdą złotówkę.

Wydając — ucz się oszczędzać.

Chcesz mieć rower, namiot, teczkę — załóż PKO książeczkę.

Za zakupy płacisz bezpośrednio z książeczki PKO.

szym czasie powstanie 5 nowych boisk do koszykówki przy szkole nr 103 w os. Kolorowym...

CO W TYGODNIU?

KINA

SWIT — kino nieczynne, remont. ŚWIATOWID godz. 15.45, 18.00 i 20.15...

TEATR LUDOWY

14 bm. godz. 19.15 „Zygmuntowski” 15 bm. godz. 19.15 „Bliźniaki z Wenecji”...

OGNIKO MŁODYCH ZMS ZDK HIL OS. MŁODOŚCI 1

16 X. godz. 19 — impreza rozrywkowa pt. „Lisiec jesieni” w wykonaniu artystów seen krakowskich...

ZDK HIL, UL. MAJAKOWSKIEGO 2

15. X. godz. 18.30 — filmy krótkiego metrażu — pt. „Kara ciebie niż kara”...

KRÓTKO

Bytalców ośrodka sportowo-wypoczynkowego na Zalewie z pewnością ucieszy fakt, iż wszystkie ścieżki i alejki na tym terenie zostały wyasfaltowane...

Ostatnio przeprowadzono remonty dwóch nowohuckich zakładów gastronomicznych: Ludowej i Teatralnej.

Wydział Architektury, Budownictwa i Urbanistyki Prezydium DRN opracował dokumentację na duży pawilon socjalno-usługowy...

DOM MŁODEGO HUTNIKA OS. STALOWE

17. X. godz. 19 — projekcja filmów krótkometrażowych, 18. X. godz. 18 — wykład mgr Marcina Skroka pt. „Rodzina — podstawa komórka społeczna”...

PROGRAM TELEWIZJI

SOBOTA 9.30 „Strach” — film USA, 16.55 Nauka o człowieku dla kl. VIII, 15.55 TV Kurs roln., 16.55 Wład...

PONIEDZIAŁEK

15.45 Politechnika, 15.55 Wiadomości, 17.00 Kino „Ptyś”, 17.30 „Tramp”, 18.10 „Eureka”, 18.40 „Klasy”, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20.05 „Maturzyści” Z. Skowrońskiego, 21.35 Kronika, 21.50 Dziennik.

WTOREK

7.30 Film „Dr Schlüter”, 8.55 Dla szkół, 15.45 Politechnika, 16.55 Wiadomości, 17.00 „Rozkosz z mania głowy”, 17.55 Głęboka piosenka, 18.25 „Po szóstej”, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20.05 „Gorąca linia”, 20.40 „Dr Schlüter”, 21.50 Dziennik.

ŚRODA

10.00 „Tania i jej matka” film, 11.55 Dla szkół, 15.45 Politechnika, 16.55 Wiadomości, 17.00 Dla dzieci, 17.30 „Nie tylko dla psa”, 17.50 PKF, 18.00 Wszelchnia, 18.30 „Sylwetki X Muzy”, 19.00 Kronika, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20.05 „Swiatowid”, 21.25 „13 piętrowy” film, 21.40 „Nauka i polityka”, 21.55 Dziennik.

CZWARTEK

10.55 Dla szkół, 15.45 Politechnika, 16.55 Wiadomości, 17.00 Dla młodych widzów, 18.45 Telegram, 18.15 „Bryza”, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20.20 „Kryptonit PL”, 20.45 Reportaż z Wrocławia, 21.15 Festiwal Muzyki Jazzowej, 22.15 Dziennik.

PIĄTEK

9.55 Dla szkół, 10.25 „Skrawek błękitnego nieba” film, 15.45 Politechnika, 16.55 Wiadomości, 17.00 Dla młodych widzów, 18.45 Telegram, 18.15 „Bryza”, 19.20 Dobranoc, 19.30 Dziennik, 20.20 „Kryptonit PL”, 20.45 Reportaż z Wrocławia, 21.15 Festiwal Muzyki Jazzowej, 22.15 Dziennik.

Co słycać w handlu?

Można powiedzieć, że w N. Hucie ptasiego cukierka nie brakuje. Sklepy cukiernicze, których kilka prosperuje w naszej dzielnicy, są nieźle zaopatrzone. Niestety, nie można tego powiedzieć o innych artykułach spożywczych...



Na zdjęciu: rodzajowa scenka ze sklepu cukierniczego w osiedlu Hutniczym.

FOT.: J. OLCZYK

Z notatnika obserwatora

WINIEN TAKŻE TRANSPORT

Wiemy już dawno, że w naszej dzielnicy trudno o dobre pieczywo. Zwłaszcza chleb nieraz pozostawia wiele do życzenia. Ale dlaczego mamy kupować nawet drogie drożdżowe ciasto-zgniecionie i niesmaczne? Tak było w sklepie z pieczywem przy al. Wojska Polskiego w dniu 9 bm. Drożdżowe ciastka z serem przedstawiały obraz nieudolności piekarskiej, pogniecione, nie budzące apetytu.

ładnych wzorach. A teraz? Zaledwie parę odmian, wśród których tylko jedna czy dwie ładniejsze. I do tego wąskie. A wiadomo, że na okienną zasłonę kupuje się tylko materiały podwójnej szerokości. Jeśli weźmie się pod uwagę, że zasłony spełniają rolę tak zw. stor w oknach, to trzeba uznać ten sprawunek za niezbędny, a zakup taki za powszechny. Prosty stąd wniosek, że materiałów zasłonowych potrzeba więcej i w większym wyborze, także o różnej szerokości. Warto przypomnieć o tym przed długimi wieczorami, gdy okna zasłania się wcześniej...

Budujemy Dom Młodości

Na budowę Domu Młodości w Nowej Hucie poszczególne przedsiębiorstwa, szkoły i organizacje społeczne zadeklarowały 13.108.851 zł. Do 7 bm. na konto budowy nr 709-9-286 wpłacono kwotę 3.294.522 zł, w tym Huta im. Lenina — 2 mln zł, PPB HIL — 150 tys. zł, Hutnicze Przedsiębiorstwo Remontowe — 278.597, Krakowskie Przedsiębiorstwo Budowy Pieców Przemysłowych — 109.014, PBM Nowa Huta — 39.479, „Elektromontaż” — 100 tys., Krakowskie Zakłady Betoniarne i Żelbetowe — 82.801, Krakowskie Przedsiębiorstwo Zmechanizowanych Robót Budownictwa — 98.179, Zakłady Przemysłu Tytoniowego w Czyżynach — 57.658, Cementownia „Nowa Huta” — 83.665, Nowohuckie Przedsiębiorstwo Transportu Budownictwa — 9 tys., DZBM — 63.353, Miejskie Przedsiębiorstwo Energetyki Ciepłej — 47.592, Zestawienie Zakłady Ceramiki Budowlanej — 16.669, Sp-nia Pracy Fryzjerów „Uroda” — 10.115, Sp-nia Pracy „Aktywizacja” — 10 tys., Krakowska Spółdzielnia Pracy Garmazeryjno-Wędliniarska — 10.962, NZG — 12.240, Nowohucka Drukarnia Przemysłu Terenowego — 7846, Technikum Elektryczne i Zasadnicza Szkoła Zawodowa HIL — 15 tys., Komitet Rodzicielski ZSZ — 5800, PSS — 30 tys., KD PZPR Nowa Huta — 4572, Szkoła Podstawowa nr 84 — 715 zł, Prezydium DRN — 876, Zarząd Szkolny ZMS Technikum Ekonomicznego nr 2 w Nowej Hucie — 403 zł.

Komitet osiedlowy źle pracuje

Mieszkańcy osiedla Zielonego mają wiele pretensji do swego Komitetu. Osiedle jest bardzo zaniedbane pod względem czystości, zieleni, kwiatników. Prawie nic nie wykonano w czynie społecznym. Spotyka się wydeptane zieleńce, na których wiosną nie dokonano renowacji. Na osiedlu mało jest drzew i krzewów. Winę za ten stan rzeczy ponosi przede wszystkim kierownictwo komitetu osiedlowego. Wiele do życzenia pozostawia także praca terenowej grupy partyjnej, która powinna nie tylko pomagać komitetowi osiedlowemu, ale również ściśle z nim współdziałać. Myślę jednak, że jest jeszcze dość czasu, aby ten styl pracy poprawić. Mieszkańcy osiedla Zielonego z pewnością nie są gorsi od innych i chętnie wezmą udział w czynach społecznych. Ktoś jednak musi tę pracę zorganizować i odpowiedzialność nią pokierować. Chodzi tu przecież o wspólne dobro ludzi zamieszkałych w osiedlu. (wzd)

nie wezmą udział w czynach społecznych. Ktoś jednak musi tę pracę zorganizować i odpowiedzialność nią pokierować. Chodzi tu przecież o wspólne dobro ludzi zamieszkałych w osiedlu. (wzd)

UDANY RAJD

Niedawno zakończył się III Rajd Szkół Pomaturalnych, zorganizowany dla uczczenia 50 rocznicy Rewolucji Październikowej. Uczestnicy rajdu-słuchaczy Państwowej Szkoły Technicznej z Nowej Huty — zdobyli puchar ufundowany przez Zarząd Dzielnicy ZMS. J.K.

OGŁOSZENIA DROBNE

AKTORKA Teatru Ludowego poszukuje wolnego pokoju przy rodzinie, na terenie Nowej Huty. Zgłoszenia prosimy kierować do Teatru Ludowego, tel. 411-83, lub 427-46.

Moda



Suknia uszyta z ciężkiego modnego materiału o wzorze Op-art. Fason trw. kosztliki jest dółem lekko poszerzony. Kieszenie cięte ukośnie. Kołnier — stojący. Suknia posiada bardzo praktyczne zaplecze z przodu na długi ekier. Model pochodzi z kolekcji Warszawskich Zakładów Przemysłu Odzieżowego.

W szkole muzycznej



Zastępca dyrektora szkoły — prof. Domicela Dąbrowska-Luciuk podczas nauki umuzykalniania małych uczniów.



Prof. Maria Wilczek jest nie tylko dobrym i lubianym przez dzieci pedagogiem, ale także zapaloną pianistką, której występy uświetniają organizowane przez szkołę koncerty na terenie Nowej Huty.



W klasie skrzypiec naukę gry na „najpiękniejszym instrumencie świata” prowadzi prof. Bolesław Wypasek.



Dziecięcy zespół kameralny — kierowany przez prof. Stanisława Chmiela.

Satyra w prasie

Reperkusje po „wolnych” wyborach w Wietnamie Południowym trwają do d.ś. Jak była ustosunkowana do nich ludność, najlepiej przedstawia poniższy rysunek.



— Mieszkańcy dokonali już wuboru: wieś była pusta! („Eulenspiegel”)

Ważną i specyficzną rolę spełnia w Nowej Hucie Państwowa Szkoła Muzyczna, jedyna tego rodzaju placówka w naszej dzielnicy. Znaną od lat lokalnie trudności szkoły. Budowa gmachu z prawdziwego zdarzenia odkładana jest z roku na rok — były trudności z lokalizacją, z funduszami, ostatecznie wyniknęły nowe perturbacje z dokumentacją. W efekcie rozpoczęcie budowy Szkoły Muzycznej przewidziane jest dopiero w roku 1969.

Tymczasem w ogromnej ciszności uczy się gry na instrumentach 360 osób w wieku od 7 do 18 lat. Osiągane wyniki są odwrotnie proporcjonalne do warunków nauczania, co jest zasługą ofiarnego grona pedagogicznego.

A oto kilka zdjęć z pracy w szkole, którą chociaż nie często, ale bardzo chętnie odwiedzamy...

Fot. J. Brożek



Akordeony mają szczególne powodzenie wśród chłopców — ucza się pod kierunkiem prof. Eugeniusza Pabiana.

„DZWONNIK Z NOTRE DAME”
REŻYSERIA: JEAN DELLANOV
PRODUKCJA: FRANCUSKO-WŁOSKA
KINO: „ŚWIATOWID”,
14—20 BM.

Powieść „Katedra Marii Panny w Paryżu” Wiktora Hugo uważana była zawsze za znakomity materiał filmowy ze względu na ogromne możliwości widowiskowe i centralną sylwetkę Quasimoda, stanowiącą dla aktorów prawdziwe wyzwanie. Monstrualny dzwonnik zakochany w pięknej Cygance, to postać fascynująca, stwarzająca aktorowi rozległe możliwości efektownego wyrażenia przeżyć i doznań ludzkich. Wśród licznych adaptacji, dwie przeszły do historii kina właśnie z uwagi na znakomite kreacje — Lon Chareya (1923) i Charlesa Laughtona (1938). W roku 1956, w okresie rozwijającej się mody na filmy „giganty”, rozpoczęto we Francji realizację kolejnej wersji „Katedry Marii Panny”, tym razem jako prestiżowej superprodukcji pod auspicjami braci Roberta i Raymonda Hakim. Dekoracje kosztowały ponad 100 milionów starych franków: zbudowano makietę XV-wiecznej katedry Notre Dame, legendarnej Dzielnicy Żebraków oraz Placu de Greve w Paryżu, które stały się widowiskiem pełnym rozmachu scen masowych. Rolę Quasimoda zagrał amerykański aktor Anthony Quinn, a pięknej Esmeraldy — znajdującą się wówczas u szczytu sławy i powodzenia Gina Lollobrigida. Adaptacji powieści dokonali dwaj wybitni scenarzyści: Jean Aureche i poeta Jacques Prevert, a reżyserował doświadczony twórca Jean Delannoy, którego kilka filmów zalicza się do klasyki kina francuskiego. Premiera odbyła się w 1957 roku. „Dzwonnik” obiegł od tego czasu ekrany większości krajów świata, wyświetlany był z powodzeniem m. in. w Związku Radzieckim.



„DZIECI KAPITANA GRANTA”
REŻYSERIA: ROBERT STEVENSON
PRODUKCJA: ANGIELSKA
KINO: „ŚWIATOWID”,
21—25 BM.

Barwna, szerokoekranowa, druga już na naszych ekranach adaptacja słynnej powieści Juliusza Verne'a — po cieszącej się przez wiele lat niezwykłym powodzeniem adaptacji radzieckiej ze znakomitą kreacją Czerkasowa w roli Paganela. Był to film przygodowy potraktowany serio; twórcy starali się uzyskać wiarygodność krajobrazu, przyrody, dbali o młody widz nie kwestionował wiarygodności wydarzeń. Autorzy filmu Disneyowskiego poszli w innym kierunku. Stworzyli barwne widowisko korzystając bardziej z atelier

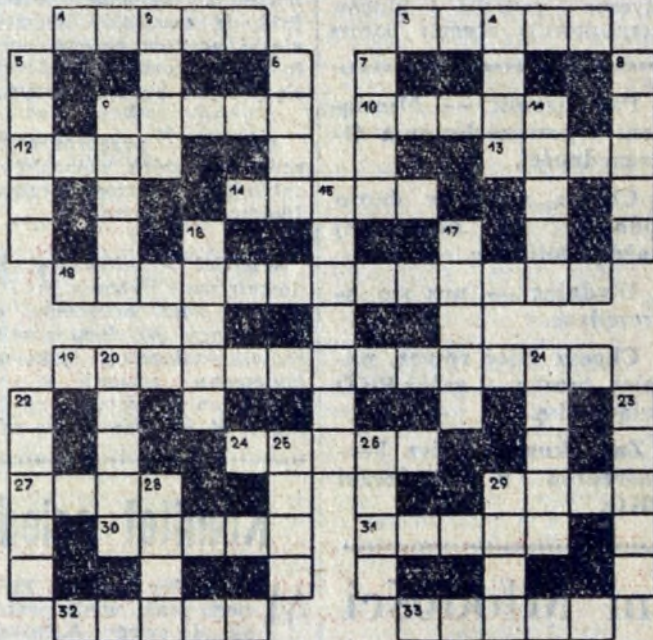
niż z plenerów i stwarzając za pomocą rozmaitych tricków sytuacje nie tyle groźne, ile zabawne. Przygody potraktowane są z przymrużeniem oka. Akcja w wielu miejscach odbiega od oryginału literackiego — wprowadzono np. watek uczuciowy Mary Grant i syna lorda. Ogólna atmosfera jest komediowa, miejscami wręcz farsowa. W filmie radzieckim podobne elementy stwarzała jedynie postać Paganela, chudego ekscentryka, śpiewającego pamiętną piosenkę „Kapitan”. Nowy Paganel, grany przez Maurice Chevaliera, niewiele różni się pod tym względem od pozostałych postaci filmu. Również komizna jest np. Mary — postać utrzymana w konwencji „dzikich” podlotków. Gra ją Hayley Mills, do niedawna „cudowne dziecko” — dziś angielska gwiazda młodzieżowa nr 1. DR

KSIĄŻKI

Finn Alnaes — „Kolos” — Debiut literacki. Książka została nagrodzona na ogólnoskandynawskim konkursie na powieść w roku 1963. Uzyskała ocenę „wybitnego dzieła” — przetłumaczono ją na wiele języków. Jest to opowieść o trudnych losach człowieka, który chciał być mocny. Całość ma cechy opowiadania miłosnego, jak również kryminału. Czytelnik, cena 35 zł.
„Opowiadania z wstępu Karaibskich” — Wybór wstęp Andrew Salkey'a. Opowiadania są różnorodnie zarówno pod względem treści jak i stylu. Pochodzą z Trynidadu, Jamajki, Barbadosu, Gujany Brytyjskiej. Przedstawiają stosunki w Indiach Zachodnich — na kontynencie i rozrzuconych wyspach. W książce ciekawie pokazane jest życie i obyczaje różnych grup etnicznych. Tłumaczyła Zofia Kierszys.
Książka i Wiedza, cena 25 zł.
Jerome David Salinger — „Buszujący w zbożu” — Nowe wydanie książki jednego z najwybitniejszych pisarzy amerykańskich średniego pokolenia. „Buszujący w zbożu” jest debiutem, wydanym w 1951 r. i do dzisiaj najbardziej poczytnych i pobudzających do dyskusji powieści (nie tylko w Stanach Zjednoczonych). Bohaterem jest zbuntowany, skłonny do otoczenia 16-letni uciekający z college'u. Ta niezwykle ciekawa lektura, napisana w sposób lekki i dowcipny, pod pozorami komizmu przedstawia również problemy poważne.
Iskry, cena 9 zł.
„Wobec własnego czasu” — Publikacja wydana przez Radę Zrzeszenia Studentów Polskich, Muzeum Historyczne Polskiego Ruchu Rewolucyjnego i Muzeum Lenina w Warszawie, przy współpracy Zarządu Głównego Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Radzieckiej, Rady Okręgowej Zrzeszenia Studentów Polskich w Warszawie i Rady Naczelnej Towarzystwa Rozwoju Ziemi Zachodnich. W publikacji są drukowane poematy nagrodzone na konkursach ideowo-politycznych, organizowanych przez grupę poetycką „Hybrydy” w latach 1960—65 oraz wypowiedzi młodych (tzw. Pokolenia 1960) na temat ich własnej poezji. Za materiał ilustracyjny posłużyły prace artystów również młodego pokolenia.
Cena 25 zł.

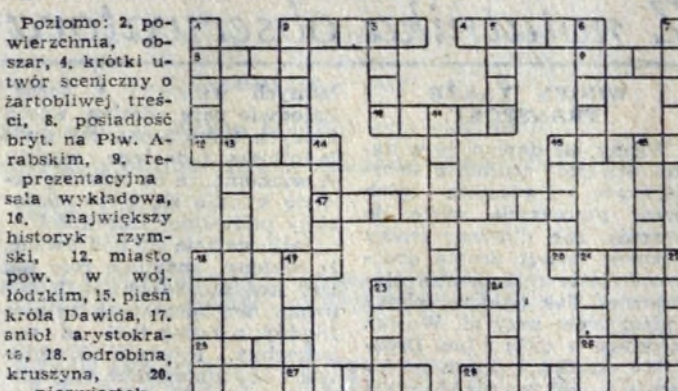
• Rozrywki umysłowe • Rozrywki umysłowe • Rozrywki umysłowe •

KRZYŻÓWKA



Poziomo: 1. tkanina, pod którą kładzie się niektóre urzędowe sprawy, 3. siła żywotna, rzekomość, 9. morka, 10. niwa pracy pszczoły, 12. niezwyčajny, osobliwy przedmiot, 13. nietykalna świętość, 14. starcie, bój, 18. subordynacja, karność, 19. utrata złudzeń, ostygnięcie w zapale, 24. tytuł powieści Gorkiego, 27. przełożony, 29. na łóżku lub na koniu, 30. Poła od pancernych i psa, 31. rotmistrz pułku kozackiego, 32. narzędzie ogrodnicze, 33. wzmukły, długonogi pies.
Pionowo: 2. wróg elektroluksów, 4. stary sprzęt domowy, 5. narzędzie do „czesania” ziemi, 6. izolator w palcie, 7. specjalność Stalmacha i Czernika, 8. szyb żurawi, 9. trzęsawisko, 11. rybna rzeka, dopływ Sanu, 15. dawny szpital wojskowy, 16. u Nel nazywało się to poceniem się oczu, 17. mahometanizm, 20. stadnik, 21. wzór doskonałości albo osoba ukocha-

MAŁA KRZYŻÓWKA



chem. o liczbie atom. 85, 25. część portu, 25. marne malowidło, 26. owoc bądź drwiąca odmowa, 27. kapłan, wróżbita u Rzymian, 28. kibic.
Pionowo: 1. twórca Szwajka, 2. jon o ujemnym ładunku elektrycznym, 3. kamień półszlachetny, odmiana kwarcu, 5. potwierdzenie odbioru, 6. legat, 7. los, nieuchronne przeznaczenie, 11. stolica Wenezueli, 13. nieorganiczny barwnik żółty, 14. drugie co do wielkości miasto w Japonii, 15. bawia się nią dziecko, 16. magazyn tytoniu w fałcie, 18. zakończenie strzykawki, 19. to samo co #2 pionowo w krzyżówce, 21. jak gra to znaczy, że dobrze, 22 mgła, 23. pierwiastek

ROZWIĄZANIE ZADAŃ Z NR 40

KRZYŻÓWKA

Poziomo: 1. poligon, 5. Salomon, 9. idy, 10. luminał, 11. Kapitól, 13. wiaz, 15. koza, 16. konto, 19. deser, 20. kređa, 23. farba, 26. rada, 27. akta, 30. Albania, 32. portret, 33. kra, 34. adresat, 35. Kalinin.
Pionowo: 1. paliwo, 2. lampa, 3. Gina, 4. Nil, 5. syk, 6. lepik, 7. metan, 8. Nelson, 12. szlaban, 14. zasób, 15. kort, 17. ocena, 18. i-kra, 21. ofiara, 22. karton, 24. ro-

MAŁA KRZYŻÓWKA

Poziomo: 1. patyk, 4. grosz, 6. rumor, 7. klasz, 10. zgaga, 12. agona, 13. wieko, 15. zmaza, 17. czara, 19. kanie, 20. Adela, 21. nagan.
Pionowo: 2. awal, 3. kryza, 4. groza, 5. stóg, 8. okowita, 9. potomek, 11. Ameryka, 13. walka, 14. ocena, 16. miód, 18. ruta.

BONY KSIĄŻKOWE ZA ROZWIĄZANIE ZADAŃ Z NR 39

WYLOSOWALI:
1. M. Przybylski — N. Huta, os. Góralski 16/24; 2. St. Moszczyk — N. Huta, Wzgórza Krzesławickie 27/61; 3. Stanisława Kaim, Myślenie, ul. 3-go Maja 69; 4. Stanisława Kuchalska — N. Huta, os. Na Skarpie 23/4; 5. Aleksander Kuraciński — N. Huta, Centrum C, bl. 1/54.
UWAGA: bony wysyłamy pocztą.

„GŁOS NOWEJ HUTY”. Adres redakcji: Huta im. Lenina. Telefony: bezpośredni — 428-99, przez centralę HIL 401-00 401-20, wewn. 48-11 (red. odpowiedzialny), 55-61 (sekretarz red.). Druk: Drukarnia Praso-wa w Krakowie, ul. Wielopole 16 L. R-49